

MIN. SPR. WOJSK.
DEPARTAMENT MOBILIZACYJNO ORGANIZACYJNY
SEKCJA REGUL. I WYSZKOLENIA

J. 3.

NAUKA
JAZDY KONNEJ

WYDANIE II.



WARSZAWA — 1919
KSIĘGARNIA WOJSKOWA

MIN. SPR. WOJSK.

DEPARTAMENT MOBILIZACYJNO ORGANIZACYJNY

SEKCJA REGUL. I WYSZKOLENIA

J. 3.

NAUKA

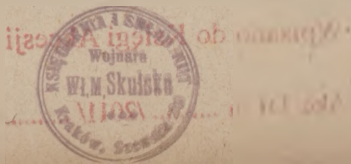
JAZDY KONNEJ



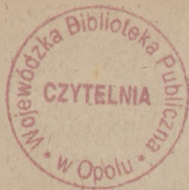
**Kolekcja
Emila Kornasia**

WARSZAWA — 1919

KSIĘGARNIA WOJSKOWA



-30



CM VEX 313471

Zatwierdzone przez Ministra Spraw Wojsk. (pismo
Sekcji Regul. i Wyszkolenia) № 1119 z dn. 18.X.1919).

*Wojewódzka Biblioteka Publiczna
w Opolu*

Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka”
Warszawa, Mirowska № 16, telef. 190-93.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. D1 nr *122* /2011/ *01*

ROZDZIAŁ I.

Jak należy trzymać i prowadzić okiełznanego konia.

1. Okiełznawszy konia, należy pozostawić wodze musztukowe na szyi, przerzucić przez głowę konia wodze wędzidłowe tak, żeby one były zwierzchu musztukowych i, stanąwszy z lewej strony konia koło szyi, twarzą do frontu, ująć zgiętą w łokciu prawą ręką obydwie wodze wędzidłowe koło podbródka konia, przed wodzami musztukowymi, rozdzieliwszy je palcem wskazującym, końce zaś wodzy wędzidłowych zacisnąć w dłoni prawej ręki. Koń powinien stać prosto na wszystkich czterech nogach, nie rozkraczając się, nie wyciągając, ani nie podstawiając nogi pod siebie (Rys. 1). Prawą ręką wyprowadza się lub zatrzymuje konia, nie pozwalając mu opuścić głowy.

Uwaga. Przy pierwszych ćwiczeniach jazdy, również przy ujeżdżaniu remont powinno się kiełznać tylko wędzidłem; musztuk odjąć zupełnie.

Kiedy zaś jeźdźcy, uzyskawszy pewność siebie na koniu, nie będą uważali wodzy za punkt oparcia w siodle i będą świadomie stosowali początkowe zasady kierowania koniem, należy zarządzać jazdę z przyczepionym musztukiem. Przytem zasady kierowania pozostają te same, co przy jeździe na wędzidle: ponieważ jednak działanie czanek (dźwigni dolnej musztuka) z łańcuszkiem jest znacznie silniejsze, wymaga się od jeźdźcy większej umiejętności i uwagi dla zachowania wrażliwości pyska końskiego, co można uzyskać miękkością ręki.

Dosiadanie konia, rozebranie wodzy i zsiadanie.

2. Zanim wsiądzie się na konia należy ustawić go i samemu stanąć obok, jak powiedziano w poprzednim rozdziale.

Wsiada się na konia na trzy takty:

Takt pierwszy. Zrobić w prawo zwrot, zarzucić wodze wędzidłowe na szyję konia, prawą nogą zrobić różkrok w prawo i nieco w tył, lewą ręką przesunąć po lewej wodzy—wyrównać prawą ręką wodze wędzidłowe—położyć na nich powyżej kosmyka grzywy dłoń lewej ręki (z palcatem), ująć je wraz z kosmykiem czterema palcami, na środkowy palec nawinąć kosmyk grzywy i prawą ręką ująć puślisko koło strzemienia (Rys. 2).

Takt drugi. Podnieść lewą nogę i włożyć stopę w strzemię aż do obcasa, uważając na to, żeby końcem buta nie dotknąć konia; prawą ręką chwycić się za tylny łęk siodła—odbić się prawą nogą silnie od ziemi i, opierając się przytem lewym kolaniem o siodło, wznieść się na lewej nodze i rękach, zachowując prostą postawę; wyciągniętą prawą nogę przerzucić przez grzbiet konia, uważając, ażeby go nie zawadzić i równocześnie przenieść prawą rękę z tylnego łęku na przednią część siodła z prawej strony, poczem, ścisnąwszy kolana, lekko opuścić się w siodło. (Rys. 3).

Takt trzeci. Prawą nogę włożyć w strzemię z zewnętrznej jego strony, uważając, ażeby obydwa strzemiona znajdowały się na najszerszej części stopy. Następnie wypuściwszy kosmyk grzywy, lecz nie puszczając wodzy wędzidłowych z lewej ręki, prawą ręką ująć pomiędzy wodzami wędzidłowemi wodze musztukowe; wówczas z lewej ręki wypuścić wodze wędzidłowe i ująć lewą ręką wodze musztukowe, rozdzielając je serdecznym palcem i równocześnie wyrównując. — Następnie prawą ręką ująć wodze wędzidłowe i lewą wodze przerzucić na zewnątrz małego palca przez całą dłoń, prawą wodzę pomiędzy wskazującym a środkowym palcem.

Wszystkie wodze wyrównać i przycisnąć kciukiem, przerzuciwszy końce ich na prawą stronę. Wodze nie powinny być przekręcone, lecz stroną

wewnętrzzną przylegać do szyi konia. Palcat w prawej ręce.

Pięść lewej ręki paznokciami zwrócona do jeźdźca, kostki pięści w płaszczyźnie pionowej. Prawa ręka — o ile nie trzyma broni—oparta na udzie, kciuk na szwie spodni; palce w pięść zacisnięte, łokieć wysunięty naprzód. Gdy zachodzi potrzeba pomocy w kierowaniu koniem—prawą dłoń nakłada się na pięść lewej ręki, przyczem środkowy palec prawej ręki rozdziela lewą parę wodzy, mały zaś—prawą.

Taki sposób rozebrania wodzy nazywamy *frontowym*. (Rys. 4).

Uwaga 1: Jeżeli koń nie daje się dostatecznie powodować wodzami, to dla skuteczniejszego kierowania należy prawą ręką ująć prawą wodzę wędzidłową trzema palcami i kciukiem, przepuszczając ją przez dłoń pomiędzy małym a serdecznym palcem.

Taki sposób trzymania wodzy nazywamy: „wodze w obie“, o czym niżej.

Jeżeli zajdzie potrzeba mieć wolną lewą rękę, wodze zostają w prawej w takim porządku, jak były w lewej.

Końce wodzy przerzuca się na zewnątrz wskazującego palca prawej ręki, na lewą stronę.

Uwaga 2: Jeżeli prawa ręka nie jest nałożona na lewą, pięść lewej zgięta w przegubie tworzy jakgdyby zaokrąglenie przedramienia. Pięść

powinno się trzymać swobodnie, przyczem kostka kciuka ma być w jednej płaszczyźnie pionowej z kostkami pięści. Pozwala się, jeżeli się to komu wyda wygodniejszym, trzymać pięść lewej ręki paznokciami zwróconą nieco ku dołowi.

3. W celu wyrównania, skrócenia lub wydłużenia wodzy musztukowych należy, ujawszy ich koniec kciukiem i palcem wskazującym prawej ręki, wyciągnąć do góry i wyrównać, skrócić lub wydłużyć. Wodze wędzidłowe wyrównuje się, skróca się lub wydłuża każdą osobno prawą ręką.

Gdy wypadnie skrócić lub wydłużyć równocześnie wszystkie cztery wodze należy końce ich ująć prawą ręką, lewą zaś przesuwając po wodzach ku sobie lub od siebie.

Wykonawszy to wszystko, końce wodzy wypuszcza się z prawej ręki i obie ręce wracają do położenia właściwego.

4. Oprócz frontowego rozebrania wodzy przy początkowej nauce jazdy stosuje się inne rozebrania wodzy, t. zw. „wodze w obie“.

W tym celu rozbiera się z początku wodze jak w punkcie 2, następnie prawą ręką należy ująć prawą wodzę wędzidłową, przepuściwszy ją między małym palcem a serdecznym w górę dłoni i z wierzchu palca wskazującego, — wtedy rękę w pięść zacisnąć (Rys. 5); pięści obydwóch rąk trzyma się pionowo na równej wysokości na pięść

odległości jedna od drugiej tak, ażeby tworzyły one zaokrąglenia przedramion. Wodze musztukowe powinny być o tyle luźne, ażeby koń opierał się więcej o wodze wędzidłowe.

5. Ażeby jeździec, mający wodze rozebrane według jednego z powyższych sposobów, ujął wodze według sposobu innego, podaje się odpowiednie komendy: *WODZE FRONTOWE*, *WODZE W OBIE!*

Jeżeli niema komendy do rozebrania wodzy, wodze rozbiera się *frontowo*.

6. Zsiada się z konia na 3 takty:

Takt pierwszy. Wypuszcza się wodze musztukowe i mając, obydwie wodze wędzidłowe wraz z palcatem w lewej ręce, ujmuje się nią grzywę konia powyżej kłęba, prawą ręką opiera się na przednim łęku z prawej strony i wypuszcza się prawe strzemię.

Takt drugi. Zachowując prostą postawę, przenosi się lekko zgiętą w kolanie prawą nogę wysoko nad zadnią kulą (ostroga na zewnątrz!) i przykładą się ją do lewej nogi. Obydwa kolana opierają się mocno o siodło. Równocześnie prawa ręka opuszcza łęk przedni i chwyta zadnią kulę. Wówczas jeździec staje prawą nogą na ziemię, lewą wyjmuje ze strzemienia i przystawia do prawej.

Takt trzeci. Wypuszcza się grzywę z lewej ręki, robi się krok w lewo, nie puszczając lewej wodzy wędzidłowej z lewej ręki, prawą ręką prze-

suwa się po lewej wodzy i ujmuje się nią wodze u podbródka konia, jak w punkcie pierwszym, poczem równocześnie ze zwrotem do frontu opuszcza się lewą rękę i chowa palcat.

7. Żeby dosiąść koni lub zsiąść z koni na takty podaje się komendy:

Do wsiadania (zsiadania) na takty. Spełnij RAZ, spełnij DWA, spełnij TRZY.

Dla wykonania tego samego bez zachowania taktów podaje się komendy: *do wsiadania—na KONŃ* lub: *do zsiadania—Z KONI*. Albo też wprost: *NA KONŃ i Z KONI*.

Uwaga. W komendach rozróżnia się *zapowiedź i hasło*. Zapowiedzi odznaczone są kursywą, hasła—dużemi czcionkami.

Postawa na koniu.

8. W siodle powinno się siedzieć zupełnie swobodnie, bez żadnego napięcia mięśni, zachowując swobodę wszystkich części ciała. Naprężenie mięśni pozbawia jeźdźca możności wyczuwania każdego ruchu konia i co zatem idzie możności właściwego kierowania.

9. Ciało jeźdźca dzielimy przy nauce jazdy konnej na 3 części. Dwie ruchome, a mianowicie: górną od głowy do pasa i dolną od kolan do pięt, i mało ruchomą część, od pasa do kolan.

10. Przy postawie prawidłowej powinno się siedzieć w siodle jak można najgłębiej na dwóch kościach siedzeniowych, — postawa ciała powinna być pionowa bez wygięcia w pasie ku przodowi, ponieważ tylko przy takiej postawie uderzenia są miększe zarówno dla jeźdźca jak i dla konia. Ramiona swobodnie opuszczone: nie należy się garbić. Głowę i szyję trzyma się prosto nie zarzucając ich w tył, nie wyciągając, ani nie opuszczając podbródka; powinno się jednak karkiem czuć oparcie o tylną krawędź kołnierza. Wzrok skierowany przed siebie. Jeżeli biodra są cofnięte poza linię pionową, a uda zanadto wprzód wysunięte, powstaje t. zw. siedzenie *fotelowe*. Jeżeli biodra są przed linią pionową—siedzenie *widłowe*. Obie postawy są nieprawidłowe, nie dają bowiem jeźdźcowi dostatecznej pewności i mocy w siedzeniu na koniu.

11. Ręce dzieli się na 3 części: górną—ramię, środkową—przedramię i kiść (dłoń, ręka, pięść). Ramię swobodnie opuszczone powinno dotykać, lecz nie być przyciśnięte do ciała. Przedramię powinno lekko dotykać ciała jeźdźca. Kiście lekko przegięte wewnątrz, palce zaciśnięte w pięść, przyczem powinno się nimi władać o tyle, żeby móc rozluźnić lub skrócić tę lub ową wodzę. Kciuki są nawpół zgięte i przyciskają wodze.

Dla miękkości kierowania koniem koniecznym jest, ażeby nie tylko kiści, lecz w razie po-

trzeby i cała ręka była ruchoma, a nie przyciśnięta stale do ciała.

12. Przy rozebraniu wodzy frontowo należy lewą pięść trzymać paznogciami ku sobie nad środkiem przedniego łęku, uważając, ażeby ona z przedramieniem tworzyła zaokrąglenie, prawą zaś rękę o ile się nią nie trzyma lancy lub szabli należy oprzeć o udo lub nałożyć na lewą według punktu 2. Przy rozebraniu wodzy w obie kiście zaciśnięte w pięści trzymać się powinno tak, ażeby tworzyły one z przedramieniem zaokrąglenie. Pięści powinny być na pięść odległości od siebie, drugie człony palców (stawy) powinny być na jednej pionowej linii a koniec nawpół zgiętego kciuka dotykać drugiego człona palca wskazującego.

Kiście rąk (lub jednej—prawej lub lewej) przy wszystkich sposobach rozebrania wodzy trzyma się na dwa palce wyżej przedniego łęku.

Uwaga. Jeżeli koń głowę zadziera, kiście należy trzymać nieco niżej i odwrotnie.

13. Uda przy należytej długości puślik, opuszczone wdół i nieco naprzód powinny ściśle i płasko przylegać do siodła, kolana zwrócone do środka pozostają nieruchome. Im więcej jest punktów stycznych środkowej części ciała z koniem, tem lepsza i mocniejsza postawa, tem mniej jeździec odłącza się od siodła przy ruchu konia i tem mocniej siedzi, to jest ma należyty *przyleg*.

14. *Przyleg i równowaga* pomagają do mocnej należytej postawy. — Jeżeli przyleg jest niedostateczny, jeździec pomaga sobie tylko równowagą, która nie daje jeszcze potrzebnej spoistości z koniem, jeżeli zaś równowaga jest niedostateczna, jeździec traci niepotrzebnie siły, ażeby utrzymać się w siodle zapomocą przylegu.

15. Wewnętrzna część goleni jeźdźca od kolana do kostki zwrócona do konia nazywa się łydką*) i służy do kierowania koniem. Ta część nogi, opuszczona swobodnie ku dołowi swą częścią wewnętrzną powinna dotykać boku konia, — pięta nieco niżej od palców stopy, stopa cokolwiek odchylona nazewnątrz.

16. Nogi, nie będąc naprężone, powinny zawsze czuć konia, spokojnie, bez silniejszego oparcia trzymać strzemię na najszerszej części stopy.

Uwaga. Strzemię powinno być tak dopasowane, ażeby jeździec, stanąwszy w strzemionach — przyczem nogi należy wyprostować a stopy ustawić poziomo — miał rozkrok o pięść wyżej nad siodłem. Przy takim dopasowaniu i prawidłowej postawie strzemię niewziętę na nogę znajduje się

*) Nazwa „łydka“ anatomicznie nie zupełnie jest ścisłą, z konieczności jednak musimy się z tą nieścisłością pogodzić. —

Używane przez K. Drohostajskiego „Hippika“ — 1603 r. słowo „lystka“ nie wydaje mi się możliwem do wznowienia.

o dwa palce wyżej od górnej krawędzi obcasa. Na wstępnych lekcjach jazdy na strzemionach, gdy jeźdźcy oswoją się już z siodłami — powinno się jeździć bez strzemion, ponieważ w ten sposób uzyskuje się przyleg i równowagę, bez których nie można mocno siedzieć w siodle.

Kierowanie koniem.

Wskazówki ogólne.

17. Kierowanie koniem polega na tem, że jeździec narzuca za pomocą zależnych od niego środków działania wolę swoją koniowi i zmusza go wykonywać swoje żądania.

18. Istnieją trzy środki kierowania koniem: *łydki, pochylenia ciała i wodze*. Zapomocą łydek jeździec pobudza konia do ruchu naprzód i kieruje jego zadem, pochyleniem ciała współdziała w kierowaniu wodzami, zatrzymuje lub zmniejsza ruch konia i kieruje jego przodem. Dlatego jeździec powinien stosować wszystkie trzy środki równocześnie i zgodnie, działając przedewszystkiem łydkami, następnie pochyleniami ciała i wodzami.

19. Łydki i wodze są *wewnętrzne i zewnętrzne*.

Wewnętrzną łydką i wodzą nazywają się te, które przy zwrotach, ruchu w bok i w galopie

znajdują się z tej strony, w którą ruch się odbywa,—zewnątrzniemi—odwrotne.

20. Oprócz głównych środków kierowania używa się jeszcze pomocniczych: ostróg i palcata, których przeznaczeniem jest wzmocnić działanie łydek lub też ukarać konia za nieposłuszeństwo lub opór względem jeźdźca.

Działanie łydek i ich użycie.

21. Znaczenie łydek polega na tem, że jeździec w celu udzielenia swej woli koniowi działa na jego zad, naciskając obiema łydkami lub jedną z nich.

22. Przy tem należy brać pod uwagę temperament konia jak również i to, czego się od konia wymaga.

Jeżeli nacisk łydki nie wystarcza, w celu bardziej energicznego działania daje się koniowi łydką.

Naciskać łydką lub uderzać należy między dwoma popręgami (jeżeli są 2 popręgi) lub u tylnej krawędzi pojedynczego popręgu.

23. łydką należy działać w ten sposób, ażeby przy nacisku lub uderzeniu nieoddzielać kolana od siodła i nie zmieniać postawy.

24. Jednakowy nacisk obydwóch łydek stosuje się w celu pchnięcia konia, naprzód, również w chwili przejścia do mniejszego chodu, przy za-

trzymaniu i zebraniu konia, także gdy zachodzi potrzeba przesunąć rozstawianie tylnych nóg. Nie należy jednak nadużywać łydek, koń bowiem łatwo może zubożeć na ich działanie.

25. Pod działaniem obydwóch łydek, naciskających nierównomiernie, jedną na popręg, drugą za popręgiem, koń zgina się w boku (ustawienie boczne) na zwrotach, przy zmykaniu i ruszaniu w galop.

26. Przez nacisk jednej łydki zad konia odzruca się w stronę przeciwną. Przeciwna łydka reguluje i zatrzymuje ten ruch.

Pochylenia ciała.

27. Pochylenia ciała przesuwają punkt ciężkości jeźdźca i konia i w ten sposób pomagają koniowi w jego ruchach i zwrotach. Nachylenie wprzód czyni lżejszym zad konia, odchylenie w tył czyni lżejszym przód konia, pochylenie w stronę zwrotu, przy równoczesnem cofnięciu w tył barku wewnętrznego dopomaga koniowi zachować równowagę podczas wykonania zwrotu.

Pochylając ciało w bok należy przenieść punkt ciężkości ciała na odpowiednią kość siedzeniową, bynajmniej jednak nie przesunąć się w siodle i nie zginać się w pasie.

Działanie wodzy i ich użycie.

28. Wodze służą do udzielenia woli jeźdźca koniowi i stanowią łączność ręki jeźdźca z pyskiem konia, nie powinny jednak być wcale środkiem trzymania się w siodle.

29. Wodze wędzidłowe działają przez nacisk wędzidła na język,—na bezzębną krawędź dolnej szczęki i na kąty pyska, wodze musztukowe—przez nacisk ścięgierza na bezzębną krawędź dolnej szczęki. Oprócz tego wodze działają przez bezpośredni nacisk na szyję.

30. Za pomocą wodzy zatrzymuje się lub zwalnia chód konia i kieruje się jego przodem t. j. wskazuje się mu kierunek ruchu i ustala się położenie głowy i szyi.

31. Wodze tak w miejscu jak w ruchu powinny być o tyle naprężone, ażeby jeździec czuł lekkie oparcie pyska końskiego głównie o wędzidło, wogóle należy podczas jazdy kierować wędzidłem dopuki to wystarcza do posłuszeństwa konia, uciekając się do użycia musztuka, gdy działanie wędzidła okazuje się nie wystarczającym i zaprzestając, gdy tylko potrzeba minie.

Uwaga. Przy bystrym chodzie oparcie konia o wędzidła zwiększa się, nie powinien wszakże „kłaść się na wodze“. W tym celu powinno się stale zachowywać miękkość ręki. Miękkość ręki uzyskuje się nietylko jej giętkością w przegubie,

lecz również umiejętnością jeźdźca, który powinien zachowywać lekkie oparcie konia o wodze, w razie potrzeby prostować rękę lekko w łokciu i ramieniu, ażeby dać swobodę głowie i szyi konia.

32. Przy ruchu wprzód wodze powinny działać jednakowo (*ustawienie proste konia*). Przy woltażach i zamykaniu, gdy konia powinno się zebrać w stronę ruchu (*ustawienie boczne konia*), działanie wodzy jest różnorakie: wodza wewnętrzna daje ustawienie, zmuszając konia zwrócić nieco głowę w kierunku ustawienia (żeby jeździec widział pół oka konia); wodza zewnętrzna przez lekkie ściągnięcie i ucisk na szyje reguluje zwrot głowy, ażeby koń nie wysuwał naprzód barku i nie opuszczał potylicy.

Bez działania łydek kierowanie samymi tylko wodzami nie jest skuteczne, ponieważ w tym wypadku koń nie zgina się w boku i nie podbiera tylnych nóg, t. j. nie ma prawidłowego ustawienia. Dla boczego ustawienia należy silnie naciskać łydkę zewnętrzną.

33. Ażeby zwolnić wodze należy: przy jeździe *frontowo* wysunąć nieco wprzód lewą rękę (względnie obie, jeżeli prawa nałożona na lewą); przy jeździe *wodze w obie* wysunąć ręce wprzód.

34. Ażeby ściągnąć wodze należy: przy jeździe *frontowo* cofnąć lewą rękę wtył (względnie obie ręce); przy jeździe *wodze w obie* cofnąć obie ręce w tył.

35. Żeby ściągnąć prawą wodzę i przycisnąć do szyi lewą, należy:

Przy jeździe *frontowo* zwrócić pięść lewej ręki wprawo, zbliżając kciuk ku sobie (w ten sposób skróca się prawe wodze i równocześnie przesunąć pięść w prawo (w ten sposób przyciska się lewe wodze do szyi).

Przy jeździe *wodze w obie* zbliżyć ku sobie mały palec i wysunąć nieco wprzód kciuk prawej ręki, obniżając równocześnie pięść na szerokość dłoni i zwróciwszy ją nieco paznokciami ku górze (w ten sposób skracą się prawą wędzidłową wodzę); w tym samym czasie, nie zwalniając lewej wędzidłowej wodzy, przesunąć pięść lewej ręki wprawo (w ten sposób przyciska się do szyi lewą wędzidłową wodzę).

36. Żeby ściągnąć lewą wodzę i przycisnąć do szyi prawą należy:

Przy jeździe *frontowo* zwrócić pięść lewej ręki w lewo (względnie obie pięści, jeżeli prawa nałożona na lewą), zbliżając mały palec ku sobie (w ten sposób skracą się lewe wodze); i równocześnie przesunąć pięść w lewo (w ten sposób przyciska się prawe wodze do szyi).

Przy jeździe *wodze w obie* — zbliżyć ku sobie mały palec i wysunąć nieco wprzód kciuk lewej ręki, opuszczając równocześnie pięść na szerokość dłoni i zwróciwszy ją nieco paznokciami ku górze, (przez co skracą się lewą wodzę wędzidłową);

równocześnie nie zwalniając prawej wędzidłowej wodzy, przesunąć pięść prawej ręki w lewo (przez to przyciska się do szyi prawą wędzidłową wodzę).

37. Na komendę: *SPOCZNIJ* należy zwolnić łydki i wodze o tyle, ażeby koń mógł swobodnie wyciągnąć szyję i prawą ręką poklepać konia po szyi.

Na komendę: *SWOBODNIE* należy poprawić odzież i ryszstunek: można rozmawiać i palić tytuń.

Na komendę: *BACZNOŚĆ* rozebrać wodze, wziąć lekko konia w łydki i przybrać postawę zasadniczą.

O użyciu ostróg i palcata.

38. Ostrogi służą do wzmocnienia działania jednej lub obydwóch łydek, gdy koń ich nie słucha. W tym celu należy naciskać łydką, dopóki ostroga nie dotknie boku konia i stopniowo wzmacniać nacisk ostrogą równocześnie z naciskiem łydki.

39. Ostróg używa się jako kary, gdy koń odmawia posłuszeństwa; w tym celu należy, odchyliwszy ciało nieco w tył, głębiej sięść w siodle i szczelnie ująwszy konia udami (a dla ruchów wprzód—zwolniwszy nieco wodzy), ostro i krótko uderzyć ostrogami u tylnej krawędzi i popręgu, lub pomiędzy popręgami, jeśli popręg podwójny.

Jeżeli koń nie usłucha odrazu, należy karę ponowić przez powtórne i częstsze uderzenia ostrogami nie zmniejszając przytem działania łydek, aż do uzyskania zupełnego posłuszeństwa.

40. Palcata używa się jako pomocy łydkom, w wypadku, gdy koń mało podlega działaniu łydek i ostróg.

41. Palcat należy trzymać: przy jeździe w prawo, — w prawej ręce, przy jeździe w lewo — w lewej, końcem zawsze ku dołowi.

Uderzać palcatem należy bezpośrednio za łydką.

Uwaga. Po łopatce uderza się tylko w tym wypadku, gdy koń zarzuca przodem; uderzać należy od strony zarzucania.

42. Ażeby użyć palcata jako środka kary, należy szybko przerwucić wodze do jednej ręki i palcat obrócić końcem do góry. Uderzać należy nie z rozmachu i nie wyciągniętą ręką lecz ostrym, krótkim ruchem zgiętej ręki.

Chody, przejście z jednego chodu w drugi, zebranie i pół-osadzenie.

43. *Chodami* nazywamy różne rodzaje ruchu konia różnej szybkości.

44. W kawalerji używa się następujących chodów: *stąp, klus, galop, wyciągnięty galop i cwał.*

Podwójnym chodem nazywa się następny co do szybkości chód konia, na przykład: w stosunku do stępa podwojonym chodem będzie kłus, w stosunku do kłusa — galop i t. p.

Uwaga. Oprócz wymienionych chodów używa się jeszcze: *kłus wyciągnięty i krótki* (trucht), także *krótki galop*.

Chody te stosuje się przy nauce jazdy i przy ujeżdżaniu koni jako ćwiczenie gimnastyczne.

45. Dla ruszania jakim bądź chodem z miejsca, również dla przejścia z mniejszego chodu w większy używa się komend: *stępem, kłusem, wyciągniętym kłusem, galopem, wyciągniętym galopem* — **MARSZ**, dla ruszenia lub przejścia w cwał — **MARSZ** — **MARSZ**.

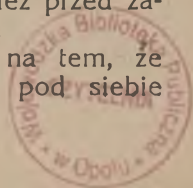
Dla przejścia z większego chodu w mniejszy hasła: **marsz** nie podaje się, wypowiada się tylko komendę, oznaczającą nowy chód, po której zaczyna się wykonanie.

Uwaga. Tak samo podaje się komendy: *krótkim kłusem, krótkim galopem* — **MARSZ**.

Dla przejścia z wyciągniętego kłusa — w kłus podaje się komendę: **KŁUSEM**.

46. Przed rozpoczęciem każdego ruchu należy zebrać (uprzedzić) konia, a w ruchu, przy zmianie kierunku lub szybkości również przed zatrzymaniem należy konia pół-osadzić.

Zebrańie i półosadzenie polega na tem, że koń przez podebranie tylnych nóg pod siebie



i podniesienie szyi i głowy przesuwają w tył swój punkt ciężkości, przez co przód czyni się lżejszym. W tym celu należy wzmocnić nacisk obydwóch łydek i ściągnawszy lekko wodze wzniesć nieco pięści rąk. Z rozpoczęciem ruchu pięści i łydki wracają do poprzedniego położenia.

47. Ruszając koniem z miejsca jakim bądź chodem należy go zebrać, poczem zwolnić nieco wodze, nie zwalniając jednak łydek i przez to zmusić konia łagodnie ruszyć naprzód.

Przy przejściu z większego chodu w mniejszy należy, nacisnąwszy łydkami i odchyliwszy ciało trochę w tył, zrobić półosadzenie i łagodnie wprowadzić konia w nowy chód, poczem przerwać mocniejsze działanie łydek i wodzy.

Łagodność przejścia w tym wypadku ma szczególne znaczenie dla oszczędzania nóg konia.

48. *Step* — 10 min. kilometr (140 krok. na minutę).

W *stepie* koń stawia każdą nogę osobno, przyczem odróżnić można cztery miarowe po sobie następujące uderzenia kopyt o ziemię.

W *stepie* powinno się prowadzić konia zlekką zebraniem, chodem rzeźkim i miarowym, bacząc na to, ażeby w *kłus* się nie zrywał.

49. *Kłus* — 5 min. kilom. (300 krok. na minutę).

W *kłusie* koń idzie na dwa takty, stawiając równocześnie po dwie nogi: prawą przednią i lewą tylną — i odwrotnie.

Należy baczyć, ażeby w kłusie koń szedł równo i spokojnie, nie zaskakiwał i nie wyprzedzał tylnymi nogami przednich (nie *ścigał się*).

50. W kłusie wyciągniętym powinno się konia puszczać swobodnie wprzód, nie pozwalając mu opierać się zbyt o wodze (kłaść się na wodze); w *krótkim kłusie* prowadzi się konia w łydkach zupełnie zebranych, lecz w miękkszych wodzach. Chód możliwie krótki, takt jednak zupełnie wyraźny.

51. Zarówno w stępie jak w kłusie powinno się zachować prawidłową podstawę (1.8), w kłusie miętko opuszczać się w siodło za każdym krokiem konia (*ćwiczebny kłus, jazda polska*).

52. W celu ulżenia koniowi i jeźdźcowi stosuje się tak zwane *anglezowanie*, które różni się od jazdy polskiej tem, że jeździec unosi się i miętko opuszcza się w siodło co drugi krok. Gdy jeździec opuszcza się w siodło równocześnie z postawieniem przez konia lewej przedniej nogi, mówi się, że on anglezuje na lewą nogę.

Anglezując powinno się cokolwiek nachylić ciało wprzód i wzmocnić przyleg. Dla przejścia z anglezowania w ćwiczebny kłus i odwrotnie podaje się komendy: *ĆWICZEBNYM KŁUSEM* albo *ANGLEZOWAĆ*.

Jazdę angielską stosuje się stale we wszystkich wypadkach; wyjątek stanowi nauka jazdy konnej.

Uwaga: anglezowanie z jednej nogi męczy konia, dlatego w czasie jazdy powinno się nogę zmieniać. W tym celu jeździec, uniosłszy się w strzemionach i przepuściwszy w tej pozycji 2 kroki konia, opuszcza się w siodło; wtedy zaczyna się anglezowanie z drugiej nogi. Inaczej mówiąc, jeździec powinien przepuścić trzy takty, licząc jako pierwszy takt opuszczenie się w siodło. W ujeżdżalni przy jeździe w prawo należy anglezować na prawą nogę, przy jeździe w lewo — na lewą.

Wprawny jeździec powinien umieć anglezować bez strzemion.

53. *Galop*— $3\frac{3}{4}$ minuty kilometr (500 kroków na minutę).

W galopie rozróżnia się trzy takty: 1-szy — koń wyrzuca wprzód zewnętrzną tylną nogę i przenosi na nią cały swój ciężar; 2-gi—wysuwa wprzód (podstawia) wewnętrzną tylną nogę i równocześnie stawia przednią zewnętrzną; 3-ci — przenosi ciężar ciała na przednią wewnętrzną nogę — potem ciężar przenosi się znowu na tylną zewnętrzną i t. d. Galopować koń może z prawej lub lewej nogi. Gdy koń galopuje z prawej nogi, podstawia pod siebie dalej tylną prawą, prawą zaś przednią wyrzuca wprzód więcej i wyżej od lewej; przy galopie z lewej nogi — naodwrot: koń wyrzuca silniej lewe nogi.

Przy jeździe w prawo powinno się galopować z prawej nogi, przy jeździe w lewo—z lewej

Uwaga. W galopie pracują silniej te nogi—tylna i przednia — które oznaczają takt drugi; wogóle silniej pracuje zad konia.

Jeżeli koń w galopie przodem idzie z jednej nogi a zadem z drugiej, wówczas idzie nieprawidłowym galopem (krzyżuje nogi), na co niepowinno się pozwalać.

54. Ażeby podnieść konia w galop z *prawej nogi* należy przedewszystkiem nacisnąć obiema łydkami i przez to wziąć konia w wodze zebrać go; potem nadać mustawienie w prawo, poczem działając obydwoma łydkami lecz silniej za pomocą lewą, zniewolić konia do ruszenia w galop.

Należy przytem uważać, ażeby koń nie zarzucał zadem w prawo. W tym celu przesuwają się rękę w prawo i skierowując przód konia w tę samą stronę, przeciwdziałają się zarzucaniu zadu prawą łydką.

Gdy koń już ruszy, zmiękcza się cugle, łydkami utrzymuje się konia w galopie — wodzami zaś reguluje się chód jego.

55. Ażeby podnieść konia w galop z *lewej nogi*, należy przedewszystkiem nacisnąć obydwoma łydkami i przez to wziąć konia w wodze, zebrać go; potem nadać mu ustawienie w lewo, (p. 32), poczem działając obydwoma łydkami, lecz silniej prawą, zniewolić konia do ruszenia

w galop. Należy przytem uważać, ażeby koń nie zarzucał zadem w lewo. W tym celu przesuwają się rękę w lewo i skierowując przód konia w tę samą stronę, przeciwdziałają się zarzucaniu zadu lewą łydką. Gdy koń już ruszy zmiękcza się wodze, łydkami utrzymuje się konia w galopie, wodzami zaś reguluje się chód jego.

56. Ruszenie w galop powinno odbyć się spokojnie. Jeździec powinien siedzieć w siodle możliwie głębiej i cofnąć nieco ramię wewnętrzne. Ciężar ciała znajduje się również na stronie wewnętrznej. Podczas jazdy nie powinno się odskakiwać od siodła, nie tłuc konia po grzbiecie i unikać rozmachów ciała i nóg. Kolana i uda powinny stale przylegać do siodła.

Uwaga. Galopowanie w ciągu siedmiu, ośmiu minut sprzyja wyrobieniu prawidłowej i swobodnej postawy u jeźdźców, także równego i spokojnego biegu koni; po galopie pożytecznym jest przejść w kłus, przyczem konie nie powinny *ścigać się* tylnymi nogami.

57. W celu wyrobienia w koniach galopu— jako ćwiczenie gimnastyczne stosuje się krótki galop (5 minut kilometr).

Podstawą tego chodu jest pełne zebranie konia. W krótkim galopie powinno się siedzieć w siodle jak najgłębiej, ażeby ogólny punkt ciężkości przesunąć bardziej w tył.

58. Ażeby przejść z kłusa w galop, należy uprzednio półosadzić konia, a następnie postąpić jak przy podnoszeniu w galop.

Przy początkowej nauce powinni jeźdźcy zwiększać tempo kłusa tak długo, aż konie same ruszą w galop. W krótki galop należy ruszać z krótkiego kłusa, stępa albo z miejsca.

Dla przejścia z galopu w kłus należy również pół-osadzić konia; przyczem naciskając silniej łydką wewnętrzną i ściągawszy wodzę zewnętrzną, wprowadzić konia w kłus, poczem zmniejszyć działanie wodzy i naciskiem łydek doprowadzić konia do właściwego tempa.

59. *Wyciągnięty galop* 2 $\frac{1}{2}$ minuty kilometr (700 kroków na minutę).

W galopie wyciągniętym usilnie pracuje zad konia, od którego zależy cały chód. Podniesienie w galop odbywa się w sposób podobny jak przy galopie, należy jednak koniowi pozwolić wyciągnąć się, ażeby ruch odbywał się z większem rozмахem i koń mógł głowę swobodnie opuścić a w krzyżu lekko zgiąć się.

60. W wyciągniętym galopie siedząc w siodle głęboko, strzemiona bierze się głębiej, pięści cokolwiek opuszcza się na dół.

61. *Cwał*—największy pęd konia. W cwale ręce wysuwa się naprzód i w dół o tyle, ażeby dać możność koniowi wyciągnąć się jak najbardziej i rozwinąć największą szybkość. Dlatego,

puściwszy konia zapomocą łydek i ostróg, należy ciało lekko wprzód pochylić, opierając się przytem kolanami, częściowo na strzemionach.

Zatrzymanie.

62. W celu zatrzymania podaje się komendę: *STÓJ*. Na tę komendę należy, ściągawszy wodze nacisnąć łydki i odchyliwszy nieco w tył ciało, łagodnie zatrzymać konia. Przy tem działanie łydek powinno ściśle się zgadzać z działaniem wodzy; zarówno przedwczesne jak i zbyt silne działanie wodzy jednakowo szkodzi.

63. Przy prawidłowym zatrzymaniu koń podbiera pod siebie tylne nogi i przez to zniża zad, podnosi szyję, zgina kark i zatrzymuje się wszystkimi czterema nogami równocześnie szybko i płynnie, nie opiera się przytem zbyt o wodze.

64. W stępie zatrzymanie nie przedstawia trudności wskutek powolności ruchu. W kłusie wstrzymanie konia jest trudniejsze i wymaga energicznego działania ze strony jeźdźca. Prawidłowe zatrzymanie w galopie i w cwale wymaga jeszcze większych wysiłków i umiejętności od jeźdźca i jest trudniejsze dla konia.

Sposoby zatrzymania we wszystkich chodach są jednakowe, tyłó działanie ciała i łydek zwiększa się w zależności od szybkości chodu.

65. Zatrzymanie w szybkich chodach odby-

wa się tylko po zmniejszeniu biegu, w przeciwnym bowiem razie szkodliwie działa na kończyny konia.

Komendę *STÓJ* podaje się zależnie od chodu, od 5—50 kroków przed miejscem, gdzie jeździec ma się zatrzymać.

Jazda na wprost.

66. Przy jeździe na wprost należy prowadzić konia w równych łydkach, w lekko ściągniętych wodzach, bacząc na to, ażeby koń nie odchyłał się w bok, a gdyby to nastąpiło, za pomocą łydek i wodzy doprowadzić go do poprzedniego kierunku. Jeżeli koń zarzuca zadem w którąkolwiek stronę, należy przeciwdziałać temu odpowiednią łydką.

Zwroty i zajeżdżanie.

67. Przy wszystkich zwrotach pobudza się konia do ruchu wprzód obiema łydkami, wodza wewnętrzna nadaje kierunek, wskazując koniowi zwrot; łydka wewnętrzna przeciwdziała zarzuceniu zadem wewnątrz, zewnętrzna łydka i wodza normują wielkość i łuk zwrotu.

68. Dla zwrotu na $\frac{1}{4}$ koła podaje się komendę: *w prawo (w lewo) MARSZ.*

Po ostatniej komendzie należy zwrócić konia w ruchu w odpowiednią stronę o $\frac{1}{4}$ koła i jechać w oznaczonym kierunku.

Zwrot należy wykonać tak, ażeby koń zatoczył łuk. W tym celu bierze się go w łydki ściągając stopniowo wodzę wewnętrzną, i wskazując w ten sposób nowy kierunek, przyciska się wodzę zewnętrzną do szyi konia i nie odrywając łydki wewnętrznej, zewnętrzną zmusza się go do wykonania zwrotu. Równocześnie pochyla się ciało na stronę wewnętrzną.

69. Dla wykonania pół zwrotu w prawo lub w lewo podaje się komendy: *na prawo (na lewo) wskos* — *MARSZ*. Na tę komendę należy zgodnie z wyłuszczeniem w poprzednim punkcie zwrócić konia o $\frac{1}{8}$ koła i jechać dalej w oznaczonym kierunku.

70. Dla zwrotu w tył podaje się komendy: *w prawo (w lewo) w tył* — *MARSZ*.

Na tę komendę należy zatrzymać konia, wykonać zwrot według p. 82 i pozostać na miejscu do komendy *na WPROST* po której jedzie się w przeciwnym kierunku tym samym chodem co przedtem. Jeżeli to był galop — rusza się z innej nogi.

71. Dla zajeżdżania podaje się komendę: *zajeżdżaj w prawo (w lewo)* — *MARSZ*.

Gdy jeździec zwróci się w oznaczonym kierunku podaje się komendę *na WPROST*.

Zmiana kierunku.

72. Zmianę kierunku uzyskuje się w dwójaki sposób: przez środek ujeżdżalni od jednej ściany do drugiej pod prostym kątem, albo po zajechaniu w roku od ściany krótszej do dłuższej, — po przekątnej (Rys. 6). Dla zmiany kierunku podaje się komendę: *zmiana* — *MARSZ*. W pierwszym wypadku na hasło komendy zwraca się konia według p. 68, jedzie się do przeciwległej ściany i zwraca się w przeciwną stronę, zmieniając w ten sposób kierunek. W wypadku drugim hasło *MARSZ* podaje się z takim wyrachowaniem, ażeby jeździec rozpoczął jazdę w nowym kierunku przy długiej ścianie, w odległości 6-ciu kroków od rogu. W ten sposób zmienia się kierunek.

73. Jeżeli zmiana kierunku odbywa się w galopie, należy w odległości 3-ch kroków od ściany przejść w krótki kłus, a koło ściany ruszać w galop z innej nogi.

W O L T Y.

74. Wolta nazywa się zatoczenie koniem koła, średnicy od 6 — 9 kroków, kołem — zatoczenie koła o średnicy 20 kroków.

Dla wykonania wolty podaje się komendę: *wolta* — *MARSZ*, dla wykonania koła: *koło* *MARSZ*.

Na tę komendę należy zatoczyć koło, jak wyżej. W tym celu należy nacisnąć łydki, ażeby chodu nie zmniejszyć, ściągnąć wodzę wewnętrzną, zewnętrzną przycisnąć do szyi, lekko pochylić ciało wewnątrz i zniewolić konia wykonać wolte tak, ażeby jego zad szedł śladami przodu. Po wykonaniu wolty jedzie się dalej w prostym kierunku.

Uwaga. Jeżeli koń zbyt nagle skręca (wpada w wolte), przeciwdziała się temu głównie wewnętrzną łydką i wodzą zewnętrzną, odchylając równocześnie pięści na zewnątrz.

Jeżeli odwrotnie, koń zatacza koło większe niż należy (wypada z wolty), wzmocnionem działaniem łydki zewnętrznej przy nacisku wewnętrznej i zewnętrznej wodzy, także większem pochyleniem ciała i rąk wewnątrz wolty, zmusza się go do wejścia na tor właściwy.

Jeżeli koń zarzuca zadem nazewnątrz lub nawewnątrz, należy przeciwdziałać temu odpowiednią łydką.

Półwolty.

75. Dla zmiany kierunku przy tej samej ścianie podaje się komendę: *półwolta* — *MARSZ*.

Na tę komendę zatacza się z początku półowę wolty, według wyżej wyłożonych przepisów, poczem na prawo (na lewo) wskos dojeżdża się

po stycznej koła do ściany: następnie nadaje się koniowi proste ustawienie i jedzie się w przeciwnym kierunku (Rys. 7).

76. Jeżeli półwołty wykonywa się w galopie to dla zmiany nogi należy wziąć pod uwagę p. 73.

Zwroty w miejscu.

77. Dla zwrotu na $\frac{1}{4}$ koła w prawo w miejscu podaje się komendę: *na zadzie w prawo—MARSZ*. Na tę komendę należy zmusić konia wykonać zwrot tak, ażeby przód jego zatoczył $\frac{1}{4}$ koła, zad natomiast pozostał w miejscu, przy czym oś obrotu powinna być między tylnymi nogami konia (Rys. 9).

78. W tym celu powinno się wziąć konia w łydki i gdy on gotów jest ruszyć naprzód, ściągnąć prawą wodzę, przyłożyć lewą wodzę do szyi konia i wzmocnić nacisk lewej łydki, bacząc na to, żeby koń nie przestępował lewą przednią nogą przez prawą. Na końcu zwrotu należy zatrzymać konia, działając prawą łydką i wodzą, zewnątrz, równocześnie należy przerwać działanie wodzy wewnętrznej i wzmocniony nacisk lewej łydki. Zwrot na $\frac{1}{4}$ koła w lewo wykonuje się na komendę: *na zadzie w lewo MARSZ*. Sposób wykonania identyczny z powyższym, tylko w przeciwnym kierunku.

79. Dla zwrotów w tył w miejscu podaje się komendę: *na zadzie w prawo (w lewo) w tył—MARSZ.*

Na komendę *MARSZ* należy według przepisów wyłożonych dla zwrotu na $\frac{1}{4}$ koła zrobić zwrot pełny t. j. zatoczyć przodem pół koła, nie powstrzymując ruchu, dopóki koń nie zwróci się w przeciwną stronę (Rys. 10).

80. Przy wykonaniu drugiej połowy tego zwrotu należy zwolnić nieco wodzy i wyczuwać ltydkami, żeby koń się nie cofnął.

Cofanie.

81. Cofanie jest to ruch konia w tył w prostym kierunku, w którym on stąpa przednimi nogami po śladach tylnych. Następstwo stawiania nóg u konia przy cofaniu takie, jak w kłusie t. j. na krzyż.

82. Cofanie odbywa się zawsze w stępie. Koń powinien się cofać równymi krokami, nie śpiesząc się i zachowując przez cały czas prawidłowe ustawienie szyi i głowy oraz zginając tylne nogi.

Cofanie rozpoczyna się przednimi nogami. W tym wypadku przednie nogi zbliżają się do tylnych, które się zginają i biorą na siebie cały ciężar ciała. Jeżeli koń rozpocznie ruch tylnymi nogami, odrazu się rozciągnie.

83. Dla cofania podaje się komendę, *cofaj*—*MARSZ*. Na tą komendę należy, ściągnąć równomiernie obydwie wodze i ulżywszy ciałem zadowi konia, płynnie go cofać krok za krokiem. Przytem zmiękcza się co chwila wodzę i przeciwdziała się łydkami, ażeby koń nie zarzucał zadem. Łydki stanowią tu ramę, w której odbywa się cofanie, działa się tylko wodzami. Gdy koń cofnie się na 3—4 kroki, należy zmniejszyć działanie wodzy i łydkami wstrzymać konia, następnie znowu cofnąć o 3—4 kroki i t. d. do komendy *stój*, po której należy zupełnie zatrzymać konia. Cofanie nie powinno się odbywać na przestrzeni większej niż 6—10 kroków. Po zatrzymaniu się ostatecznem należy trochę pchnąć konia naprzód.

84. Dla cofania w ruchu, należy uprzednio zatrzymać konia i wykonać cofnięcie według wyżej przytoczonych przepisów. Po ukończeniu cofania jedzie się dalej poprzednim chodem na komendę *na wprost*.

Zmykanie.

85. Przy bocznych ruchach koń zebrany w stronę zmykania przestępuje zewnątrzniemi nogami przez wewnętrzne przyczem posuwa się bardziej wprzód niż w bok. Przód konia idzie po jednej linii, zad po drugiej, równoległej do niej. Zmykanie odbywa się w krótkim kłusie lub w stępie.

86. Przy ruchach bocznych bardziej niż przy innych, powinno się kierować zadem konia przy pomocy wodzy. Łydki, pobudzając konia do ruchu wprzód i podtrzymując zebranie, równocześnie skierowują zad jego w bok, wodze zaś wskazują kierunek ruchu, nie powinny przytem powstrzymywać ruchu jego naprzód.

87. Przy zmykaniu łydki zginają konia w bok, zewnętrzna popycha go w tę samą stronę, obydwie zaś zmuszają do ruchu wprzód i posuwania się dwoma śladami; wodza wewnętrzna podtrzymuje zebranie i ustawienie, zewnętrzna skierowuje przód, ciężar ciała jeźdźca spoczywa na wewnętrznej kości siedzeniowej. Żeby przerwać ruch dwoma śladami, należy zmniejszyć działanie wodzy, wewnętrznej i zewnętrznej łydki; równym naciskiem obydwóch łydek postawić zad konia na śladzie przodu. Jeżeli koń w zmykaniu przyśpiesza ruch zadem, należy go powstrzymać łydką wewnętrzną, jeżeli przodem — wodzą zewnętrzną. Jeżeli koń zmyka zbyt nagle, należy pchnąć go naprzód łydkami, jeżeli wymyka się wprzód za nadto — powstrzymać wodzami.

88. Jeździec w zmykaniu powinien pochylić ciało w stronę ruchu i uważać, ażeby przez cały czas ruchu zachować ogólną równowagę. Ramiona trzymać należy prosto, przyczem ramię wewnętrzne jeźdźca nie powinno wysuwać się naprzód.

89. Dla zmykania przez ujeżdżalnię, podaje się komendę: *zemknij w prawo (w lewo) przez ujeżdżalnię* — *MARSZ*. Dla zmykania wzdłuż ściany *zemknij w prawo (w lewo)* — *MARSZ*. Przy zmykaniu wzdłuż ściany koń może być zwrócony do ściany lub od niej.

90. Dla zmykania przez ujeżdżalnię powinno się na komendę zebrać konia w stronę zmykania, ustawić go na wskok i pchnąć naprzód obiema łydkami w nowym kierunku: ujechawszy ze 3 kroki i zachowując zebranie oraz ustawienie, wzmocnić należy łydkę zewnętrzną i w ten sposób zmusić konia iść zadem, nie śladem przodu, lecz śladem równoległym do przodu. (Rys. 11).

Zmykanie ustaje, gdy jeździec dojedzie do przeciwległej ściany, lub na komendę *na wprost*. W obydwóch wypadkach należy zmniejszyć działanie wodzy wewnętrznej i zewnętrznej łydki i przez jednakowy nacisk obydwuch łydek, postawić zad konia na śladzie przodu. Poczem ruszyć na wprost.

91. Przy jeździe w prawo na komendę: *zemknij w lewo* — *MARSZ*, należy odchylić przód konia na jeden krok od ściany, nadać koniowi ustawienie w lewo i utrzymując prawą łydka zad koło ściany, zmusić konia działaniem obydwuch łydek wodzy posuwać się wzdłuż ściany dwoma śladami. Na rogach przód konia powstrzymuje się i zmusza się konia zatoczyć łuk zadem. W tym celu należy wodzami zmniejszyć chód przy zacho-

waniu ustawienia w lewo, prawą zaś łydką poprowadzić zad łukiem, normując ten ruch łydką przeciwną. Gdy zad minie już węgiel i stanie przy drugiej ścianie, pobudza się konia obiema łydkami.

W ten sposób zmykanie odbywa się dalej do komendy *na wprost*, po której wodzą zewnętrzną (prawą) przód ustawia się przy ścianie i nadaje się koniowi ustawienie proste.

92. Przy jeździe w prawo na komendę: *zemi knij w prawo MARSZ*, należy przy pomocy lewej łydki odchylić zad konia o jeden krok w głąb ujeżdżalni, zebrać konia w prawo i prowadzić wodzami przód wzdłuż ściany, obiema zaś łydkami zmusić konia iść dwoma śladami według p. 85. Na rogu należy łydkami powstrzymać ruch zadu i podtrzymując zebranie wodzą wewnętrzną przez nacisk wodzy zewnętrznej poprowadzić przód naokoło zadu. Gdy tylko przód uzyska nowe ustawienie, pobudza się konia obiema łydkami i zmykanie odbywa się dalej do komendy *na wprost*, po której łydką wewnętrzną ustawia się zad konia przy ścianie i w ten sposób daje się koniowi ustawienie proste.

93. Zmykanie w prawo przy jeździe w lewo odbywa się według p. 91.

ROZDZIAŁ II.

Jazda oddziałem.

94. Kilkunastu jeźdźców zebranych dla wspólnej nauki stanowią *oddział*.

Dla skuteczności nauki oddział, o ile jest możliwe, nie powinien składać się więcej niż z 15-tu jeźdźców; w przeciwnym bowiem razie nadzór nad nimi staje się utrudnionym.

Uwaga: Nie należy zapominać, że celem nauki jest wyrobienie, śmiałego, samodzielnego jeźdźca; nauka zaś zbiorowa przyzwyczaja tak ludzi jak konie do biernego wykonywania ruchów za numerem poprzednim. Z tego względu należy jaknajczęściej zarządzać jazdę z osobna, uważając i dając wskazówki każdemu z jeźdźców, przy jeździe zaś oddziałem za każdym razem zmieniać czołowe numery, ponieważ ci zmuszeni są jeździć bardziej samodzielnie. Należy przytem urozmaicać jazdę i stosować jazdę różnych numerów różnymi chodami, jazdę części oddziału w różnych kierun-

kach, wolty kolejno za czołowym numerem, wolty na różne numery, lub różnymi numerami. Nie należy również zapominać o przyuczaniu koni do wychodzenia z szeregu. W tym celu powinno się przerabiać wyjeżdżanie z szeregu poszczególnych jeźdźców tak długo, aż konie pozbędą się tego szkodliwego narowu.

95. Jeźdźcy, zanim dosiądą koni, ustawiają je w jeden szereg strzemię koło strzemienia niezbyt zwarcie, sami stają przy koniach według p. 1; taki szyk oddziału nazywa się *zwartym*. Jeżeli konie ustawiają się w pewnej odległości jeden od drugiego (2—3—4 i t. d. kroków, stosownie do komendy) taki szyk nazywa się *luźnym*.

96. Ażeby wyrównać oddział, podaje się komendę: *równaj*; na tę komendę jeźdźcy wyskakują przed konie, zwracając się twarzą do nich i równają sami na skrzydło lub na środek stosownie do komendy (jeżeli równanie komendą nie podane to do środka), następnie równają konie tak, żeby ich głowy i przednie nogi były na linii prostej. Jeźdźcy trzymają konie obiema rękami: prawą za lewą, lewą za prawą wędzidłową wodzę, na dłoń od wędzidła, nie wypuszczając z lewej ręki końców wodzy i nie pozwalając koniom opuszczać głowy. Pięści przytem na jednej wysokości, łokcie nie przyciśnięte do ciała. Na komendę *baczność* jeźdźcy stają na swoje miejsca (p. 1). Potem następuje podział do wsiadania.

97. Do wsiadania (i zsiadania).

Oddział w szyku zwartym dzieli się na jeźdźców przednich i tylnych na komendę: *do wsiadania (zsiadania) PODZIEL*. Na tę komendę cały cały oddział, za wyjątkiem prawoskrzydłowego zwraca głowy w prawo, prawoskrzydłowy—w lewo, poczem prawoskrzydłowy wypowiada ostro: *przedni* i zwraca szybkim ruchem głowę na wprost, Następny jeździec zwraca głowę do trzeciego i tak samo wypowiada: *tylny*, poczem zwraca głowę na wprost. Trzeci, jak pierwszy: *przedni*, czwarty—*tylny* i t. d.

98. Na komendę *NA KON*, przednie Nr.Nr. wyprowadzają konie na 3 kroki, stają i wszyscy wsiadają równocześnie, stosując się do czynności i ruchów prawoskrzydłowego.

Uwaga. Wsiadanie może również odbyć się na komendę: *do wsiadania na—KON* w tym wypadku jeźdźcy zmiany postępują według przepisów „Regulaminu musztry kawalerji“.

99. Dosiadłszy koni, tylni jeźdźcy bez komendy wjeżdżają w luki między przednimi, przy czem wszyscy (oprócz prawoskrzydłowego) zwracają głowy w prawo i równają w ten sposób, ażeby każdy jeździec widział pierś trzeciego, licząc siebie jako pierwszego, i miał czucie strzemieniem w stronę równania.

Na komendę: *baczność* jeźdźcy zwracają głowy na wprost.

100. Zsiadanie odbywa się w sposób podobny na komendę: *Z koni równaj baczność.*

Uwaga. Zsiadanie może również odbyć się według przepisów „Regulaminu musztry kawalerji” na komendę: *do zsiadania—Z KONI.*

101. W szyku luźnym jeźdźcy wsiadają i zsiadają z koni każdy na swoim miejscu.

102. Ażeby wyciągnąć oddział od prawego po jednym, podaje się komendę: *od prawego po jednym dystans N kroków (chód)—MARSZ.*

Na tę komendę jeździec prawoskrzydłowy wyjeżdża na wprost przed siebie oznaczonym chodem, wszyscy *inni jeźdźcy*, gdy tylko uzyskają oznaczony dystans, ruszają marszem skośnym jeden za drugim i kryją.

Wyciąganie oddziału po jednym od lewego wykonuje się w ten sam sposób, tylko w odwrotnym porządku.

Dojechawszy do ściany jeździec czołowy zwraca konia, o ile kierunek jazdy nie był w komendzie podany, przy wyciąganiu oddziału od prawego—wprawy, przy wyciąganiu od lewego—w lewo.

Uwaga. Dystansem nazywa się odległość od ogona przedniego konia do głowy następnego. Odstęp mierzy się od strzemienia do strzemienia.

103. Jeżeli się ma zamiar oddział wyciągnąć w ten sposób, ażeby wszyscy z miejsca jechali jednym śladem, podaje się komendę: *po jednym od prawego, dystans N kroków, jednym śladem (chód)—MARSZ.*

Na tę komendę prawoskrzydłowy wyjeżdża wprost przed siebie, wszyscy inni kolejno zwracają konie w prawo i jadą jeden za drugim w oznaczonym dystansie, zmieniając kierunek w tym miejscu, gdzie stał prawoskrzydłowy.

104. Ażeby przy wyciąganiu zmiany każdy jeździec wyjeżdżał wprost do przeciwległej ściany podaje się komendę: *po jednym od prawego, dystans N kroków, na wprost*—(chód) **MARSZ**.

Na tę komendę każdy jeździec, wyjeżdża kolejno wprost przed siebie, gdy tylko uzyska oznaczony dystans, do przeciwległej ściany poczem zwraca konia w kierunku jazdy.

105. Jeżeli jazda odbywa się na sposób defilady, przy pierwszym przejeżdżaniu każdy jeździec w odległości 3 kroków przed przełożonym zwraca głowę i patrzy na niego. Minąwszy przełożonego zwraca głowę na wprost, a przy następnym przejeżdżaniu obok przełożonego nie zwraca już głowy w jego stronę.

106. Przy jeździe oddziału powinno się zachowywać równomierność chodu i przepisane dystanse. Jazda galopem i zmykanie powinny się odbywać luzem lub na większych dystansach.

107. Ruchy zbiorowe powinny być wykonywane przez jeźdźców równocześnie przyczem jeźdźcy winni się stosować do jadących przed nimi,

108. Przy jeździe oddziałem stosuje się te same komendy, co przy jeździe po jednym; dla zatrzymania, należy podać komendę: *oddział STÓJ*.

109. Zmiana kierunku i zajeżdżanie odbywa się zawsze na jeźdźca czołowego; w ten sam sposób wykonuje się *w prawo (w lewo) w tył* i zmykanie jeżeli uprzednio była podana komenda—*za czołowym*. We wszystkich tych wypadkach jeźdźcy wykonują komendę kolejno i na tym samym miejscu co czołowy.

110. Przy woltach, każdy jeździec równa się do jadących przed nim t. j. przy woltcie w prawo, w pierwszej połowie woltty, równa się w lewo, w drugiej—w prawo; przy woltach w lewo—odwrotnie.

111. Przy jeździe w prawo, każdy jeździec oddziału wykonując w prawo, lub lewo, w tył, równa się w lewo; przy jeździe w lewo, wykonując w lewo lub w prawo, w tył—równa się w prawo.

112. Dla łączenia oddziału jadącego w oznaczonych dystansach podaje się komendę: *dojeżdżaj—MARSZ* (na ogony). Na tę komendę jeździec czołowy jedzie dalej oznaczonym chodem, reszta podwojonym chodem dojeżdża na dystans jednego kroku. Dojeżdżanie może się odbyć przez zmniejszenie chodu czołowego jeźdźca lub zatrzymanie go, na przykład w kłusie na komendę: *czołowy STEPĘM*. Czołowy jeździec przechodzi

w stęp, reszta dojeżdża kłusem, poczem przechodzi w stęp.

113. Dla rozluźnienia jadącego na ogonach oddziału, podaje się komendę: *według czołowego (ostatniego) dystans N kroków (chód) MARSZ*. Na komendę *MARSZ* czołowy (ostatni) jeździec, jeżeli chód nie został podany w komendzie: w ruchu — chodem podwojonym, z miejsca — stępem; inni kolejno, w miarę uzyskania dystansu ruszają oznaczonym chodem, poczem wracają do poprzedniego chodu.

114. Na komendę: *luzem—MARSZ* wszyscy jeźdźcy oddziału rozjeżdżają się i jeżdżą w dowolnym kierunku tym samym chodem, którym szedł oddział.

Przy spotkaniach podczas tej jazdy jeźdźcy trzymają się lewej strony, przepuszczając jadącego naprzeciw ze swojej prawej strony.

Przyzwyczaj to żołnierzy do podjeżdżania z lewej strony przy starciu wręcz z nieprzyjacielem. Prawa bowiem ręka trzyma broń.

115. Na komendę: *luzem — jazda w prawo (w lewo) MARSZ*, jeźdźcy rozjeżdżają się we wskazanym kierunku poprzednim chodem, lecz bez dystansu.

116. Jeżeli był rozkaz jeździć luzem w dowolnym kierunku i dowolnym chodem, jazda stępem i zatrzymywanie się dopuszczalne są tylko w środku ujeżdżalni.

117. Żeby oddział jeżdżący luzem wyciągnąć po jednym, podaje się komendę: *po jednym od prawego (lewego), dystans N kroków, jazda w prawo (w lewo) (chód) MARSZ.*

Na tę komendę pierwszy (lub ostatni) jeździec jedzie do ściany, podniósłszy prawą rękę do góry, dla oznaczenia swego miejsca, inni najkrótszą drogą dojeżdżają i wyciągają się jeden za drugim w poprzednim porządku, jadąc przez cały czas podanym chodem.

118. Żeby ustawić oddział, wyciągnięty *po jednym*, równolegle do którejkolwiek ściany, podaje się komendę: *czołowy w lewo (w prawo) zajeżdżaj, oddział w jeden szereg w lewo (w prawo)—MARSZ.*

Na tę komendę czołowy jeździec robi zwrot we wskazanym kierunku i ujechawszy 9 kroków, zatrzymuje się, inni jadą dalej wzdłuż ściany i zwracają konie naprzeciw tych miejsc, które im wypadną, stając w szyku zwartym, przyczem każdy jeździec zrównawszy się z ogonem konia poprzednika pólósadza konia i płynnie wjeżdża stępem na swoje miejsce, równając w stronę czołowego jeźdźca.

119. Według tych samych zasad oddział ustawia się luźnie, tylko do komendy: *w jeden szereg w prawo (w lewo)*, dodaje się: *luźnie na N kroków.*

120. Ażeby ustawić oddział jadący po jednym w kierunku ruchu, podaje się komendę: *czołowy STÓJ oddział w jeden szereg w lewo (w prawo)*. Na komendę *STÓJ* czołowy jeździec zatrzymuje się, inni na komendę *oddział w jeden szereg w lewo* jadą poprzednim chodem, zwracają na lewo wskos i dojeżdżają do miejsc, które im zająć wypadnie w zwartym szyku, poczem na wprost wjeżdżają na swoje miejsce według p. 118.

121. Żeby rozwinąć oddział w ruchu, podaje się komendę: *oddział w jeden szereg w lewo (w prawo) MARSZ*. Na tę komendę czołowy jedzie poprzednim chodem, inni podwajają chód i rozwijają oddział jak wyżej.

122. Dla przygotowania jeźdźców do szyku w szwadronie, pożytecznie jest od czasu do czasu zarządzić jazdę oddziału w szyku zwartym.

ROZDZIAŁ III.

Branie przeszkód.

123. Przy braniu przeszkód stosuje się za zwyczaj galop. Na przeszkody, wymagające skoku wzwyż, należy prowadzić konia nieco krócej, do skoku na długość—swobodniejszym chodem.

124. Do przeszkody należy dojeżdżać w prostym kierunku, siedząc głęboko w siodle i mając strzemiona trochę głębiej niż zwykle, należy uważać na konia, ażeby nie obszedł przeszkody albo nie cofnął się i w razie potrzeby skierować go wodzami i łydkami. Gdyby koń zawahał się przed przeszkodą, wzmocnionem działaniem łydek, a jeśli potrzeba ostrogami, należy zmusić na przeszkodę.

Konie odporne powinno się z początku przeprowadzać przez małe przeszkody w rękę. Ażeby zachęcić je do brania przeszkód można po drugiej stronie przeszkody postawić żołnierza z ow-

sem w obrocniku, który po każdym skoku daje koniowi trochę owsa.

125. Na kilkanaście kroków przed przeszkodą, zależnie od jej wielkości i chodu konia, należy wysunąć nieco wprzód i na dół ręce, zwolnić wodze o tyle, ażeby dać szyi i głowie konia zupełną swobodę.

126. W czasie samego skoku należy wzmocnić przyleg, siedzieć spokojnie w siodle i we wszystkich momentach skoku zachować nachylenie ciała wprzód, odpowiednie do danego chodu, nie dając koniowi żadnej pomocy ani wskazówek. Ta sama zasada tyczy się momentu do skoku. Inaczej mówiąc, ciało jeźdźca w skoku powinno iść za ruchem konia.

Zachowując giętkość w pasie, nie powinno się na przeszkodzie oddzielać od siodła, żeby uniknąć uderzenia w doskoku o grzbiet konia; nie należy się również unosić w strzemionach lub trzymać się łydkami.

127. Gdy koń już skok wykona, należy spokojnie i płynnie wziąć go w wodze, nie podnosząc rąk przytem, poczem jechać tym samym co do przeszkody chodem.

Uwaga. Ażeby jeździec nie przeszkadzał koniowi podczas skoku wodzami, należy przy początkowej nauce ćwiczyć bez wodzy. W tym celu jeździec bierze końce wodzy lewą ręką, prawą zaś rozbiera je i prowadzi konia na przeszkodę.

Przed samą przeszkodą wypuszcza wodza z prawej ręki. Lewa ręka pozostaje w przepisaniem położeniu. Po wykonaniu skoku prawa ręka ujmie znowu wodze.

Przy dalszych ćwiczeniach jeźdźcy związują wodze, dojeżdżają do przeszkody i przed samym skokiem wypuszczają wodze z ręki.

128. Na rów należy prowadzić konia w żywszem tempie.

Jeżeli rów mały (mniej więcej do $1\frac{1}{2}$ m.) lub mało widoczny, należy jechać w powolniejszym tempie, ażeby koń miał czas się zorientować.

129. Dla ćwiczeń w skokach należy mieć następujące stałe przeszkody:

- a) barjerę wysokości 80 cm. Rys. 12
- b) „ z wikliny 105 cm. Rys. 13
- c) mur wysok. 80 cm. Rys. 14
- d) rów szerok. 2 cm. Rys. 15
- e) wał szerok. 2 m. 10 cm. Rys. 16

Uwaga. Wymienione zostały tutaj typy przeszkód. Należy urozmaicać ich układ, ustawiając je jedna za drugą w różnych kombinacjach.

ROZDZIAŁ IV.

Jazda polowa.

130. Jazda w terenie (drogami i bez dróg) nazywa się jazdą polową.

Przez jazdę polową w urozmaiconym terenie jeźdźcy przygotowują się ostatecznie do władania koniem. Dla tego należy ją traktować jako zakończenie szkoły jazdy. W jeździe polowej powinni się ćwiczyć wszyscy bez wyjątku kawalerzyści również w następnych latach służby. Jazdę w polu należy stosować w ten sposób, ażeby jeźdźcy, o ile możliwości przedewszystkiem jeździli *luzem*, ażeby każdy jeździec zmuszony był do samodzielnego kierowania koniem i pokonywał przeszkody niezależnie od innych.

Oprócz tego pożytecznie jest prowadzić jeźdźców w szeregach i plutonach w rozmaitych szykach, w różnych odstępach i dystansach za oficerem lub podoficerem, przyzwyczajając ich

w ten sposób bez względu na trudności terenu, do uwagi na znaki i komendy prowadzącego.

131. W polu we wszystkich chodach powinno się konia prowadzić w swobodnych ale nie puszczonej wodzach.

132. Jadąc gościńcami lub wogóle twardą drogą należy się trzymać przeważnie skrajów.

Jadąc bez drogi w trudnym i poprzecinanym przeszkodami terenie, należy pamiętać, że koń dzięki wrodzonemu instynktowi najczęściej sam znajdzie najlepszy sposób pokonania trudnego miejsca, dlatego też w takich chwilach nie powinno się mu przeszkadzać.

134. Na stromych zjazdach należy, nachyliwszy ciało wprzód, iść jak w skoku za ruchem konia, ścisnąć kolana i puścić wodze o tyle, ażeby koń mógł swobodnie wyciągnąć szyję.

Wjeżdżając na stronie zbocza należy puścić wodze, ująć za grzywę bliżej potylicy i nachylić wprzód ciało, unosząc się jednocześnie w strzemiączu, zasada ta sama.

Wjeżdżając lub zjeżdżając na takich zboczach nie powinno się brać ich na ukos. Większe wszakże zbocza należy brać na ukos.

135. Jadąc po ornem polu, kępach, zaroślach i wogóle w nierównym terenie, powinno się unikać sztyłkiego chodu.

136. W terenie bagnistym, szukając drogi do przejazdu, prowadzi się konia głównie stępem.

Przy tem, ujawszy za grzywę i stanawszy w strzemionach należy uchylać wprzód ciało, a gdyby koń zaczął grzęznąć, zeskoczyć i wyprowadzić go w rękę. W czasie gołoledzi i również na śliskim gruncie należy ze szczególną uwagą prowadzić konie unikając krętych dróg i nagłych zwrotów.

137. W celu oszczędzania konia, małe przeszkody należy o ile możności pokonywać bez skoku, rowy i wały przejeżdżać napoprzek, nie zaś na ukos.

138. W celu oszczędzania konia przy jeździe na większe odległości, o ile warunki na to pozwalają, należy mieć na uwadze następujące zasady:

a) z miejsca jechać najmniej kilometr stępem.

b) jechać zmiennym chodem, przechodząc z jednego w drugi co pewien czas, zależnie od pory dnia i drogi;

c) robić odpoczynki: częste wszakże zmiany męczą konie. Krótki około 10 minut po pierwszych 3 klm. marszu. Należy tu poprawić siodła i popręgi. Przy większych marszach dłuższy — dłuższy ok. 3 godz., ujechawszy więcej niż połowę drogi; po każdej godzinie jazdy dobrze jest zsiąść z konia i kilometr prowadzić go w rękę.

Przed dłuższym odpoczynkiem, również przed końcem marszu, powinno się kilometr jechać stępem i kilometr prowadzić konie w rękę.

139. Dla szybkości marszu 8 klm. na godzinę, należy nie licząc odpoczynków chody zmieniać w ten sposób: 10 min. stępem (1 klm.), 5 min. kłusem (1 klm.), 10 min. stępem, 5 min. kłusem i t. d.

Dla szybkości marszu 9 klm. na godzinę 10 min. stępem (1 klm.), 10 min. kłusem (2 klm.), 10 min. stępem, 10 kłusem i t. d.

Dla szybkości marszu 10 klm. na godzinę: 5 min. stępem ($1/2$ klm.), 10 min. kłusem (2 klm.), 5 min. stępem, 10 min. kłusem i t. d.

Wpław z koniem.

140. Jeżeli się ma ruszyć wpław z koniem osiodłanym, należy odjąć munsztuk, przesunąć po puśliskach strzemiona do góry i nieco popuścić tylne popręgi, o ile są.

141. Jeździec wjeżdża w wodę i nadawszy koniowi kierunek, zwalnia wodze zupełnie, sam zaś ujmuje grzywę w pobliżu kłębu, nie dalej, niż na szerokość dwóch dłoni od niego.

142. Gdy koń oddzieli się od dna, jeździec zsuwa się w wodę *w tę stronę z której prąd idzie* i płynie obok konia.

Nie powinien przytem starać się unieść przy pomocy rąk jaknajwyżej, przeciwnie — powinien zagłębić się w wodę po samą brodę, gdyż w ten sposób ułatwi koniowi trzymanie się na powierzchni,

Przy prądzie z prawej strony jeździec trzyma się za grzywę prawą ręką, lewą zaś kieruje koniem za pomocą wodzy. Przy prądzie z lewej strony — odwrotnie.

Gdy koń u przeciwległego brzegu osiągnie grunt pod nogami, jeździec znowu dosiada go wierzchem.

Wskakiwanie na konia osiodłanego i zeskakiwanie.

143. *W miejscu* a) Jeździec staje z lewej strony twarzą do konia (prawe ramię nieco dalej) pół kroku od kłębu, lewą ręką ujmuje grzywę, — prawą opiera na przednim łuku siodła; następnie podskakuje i unosi się na wyprostowanych rękach, poczem, przenosząc wyprostowaną prawą nogę przez grzbiet konia, gładko opuszcza się w siodło.

b) Jeździec staje tyłem do szyi konia, bierze się lewą ręką za grzywę, następnie robi śmiały krok lewą nogą, odbija się i podciągając się lewą ręką, prawą zaś opierając się o łęk przedni, z rozpędu wskakuje na siodło. Prawa noga, która wyrzutem swoim przyczynia się do rozpędu ciała, przez cały czas skoku powinna być wyprostowana.

Wsiad powinien odbyć się miękko.

144. Zeskakiwać można dwoma sposobami: przenosząc prawą nogę przez szyję, albo przez grzbiet konia.

W pierwszym wypadku jeździec, trzymając się lewą ręką za łęk przedni, przenosi wyprostowaną prawą nogę przez szyję konia i zeskakuje z lewej strony; w skoku opiera się o łęk przedni prawą ręką.

W drugim wypadku = obiema rękami opiera się o łęk przedni, bierze rozpęd nogami i przenosząc prawą nogę przez grzbiet konia, zeskakuje na ziemię z lewej strony.

145. Tak przy wskakiwaniu jak i zeskakiwaniu, trzyma się wodze w tej ręce, która opiera się na łęku przednim.

146. Wskakuje się na konia w kłusie lub galopie:

a) W kłusie jeździec biegnie z lewej strony obok konia, trzymając się lewą ręką za grzywę jaknajbliżej środka karku, prawą zaś (z wodzami) trzyma się przedniego łęku. Rytm biegu powinien zgadzać się z ruchami konia t. j. lewa noga jeźdźca powinna dotykać ziemi równocześnie z lewą przednią nogą konia, prawa z prawą i t. d. Podczas biegu obydwie nogi powinny być stale wpród wysunięte, ciało zaś lekko w tył odchyłone (Rys. 17).

Ubiegłszy kilkanaście kroków jeździec w takt lewej przedniej nogi konia, odbija od ziemi równocześnie obiema nogami, opierając się przytem silnie na prawym łokciu, unosi się na wyprostowanych rękach, i przerzuciwszy wyprostowaną

prawą nogę przez grzbiet konia gładko opuszcza się w siodło (Rys. 18).

b) W galopie jeździec postępuje w sposób podobny, z tą tylko różnicą, że biegnie małymi skokami, mając stale lewą nogę wysuniętą przed prawą. Odbija się tak samo obiema nogami w takt lewej przedniej nogi konia.

147. Zeskakiwanie tak w kłusie jak galopie odbywa się zawsze za pomocą przeniesienia prawej nogi przez grzbiet konia.

148. Wodze przy wskakiwaniu i zeskakiwaniu trzyma się w prawej ręce.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE.

Ćwiczenia na koniu drewnianym.

Koń drewniany składa się z kłoca dług. 2 m., szerok. mniej więcej 30 cm. p**o** kątach ociosanego, który spoczywa na drewnianych nogach. Wysokość jego 1 metr. 25 cm.

149. 1. *Wyskok na wyprostowanych rękach.*

2. *Oparcie obydwóch wyprostowanych nóg na grzbiecie i podnoszenie jednej nogi do góry.*

3. *Zeskok tyłem.*

Żołnierz kładzie obydwie ręce płasko na konia przysiada na palcach, odbija się od ziemi przy pomocy rąk i wyskakuje tak, by ręce były wyprostowane i cały ciężar ciała spoczywał na nich; w tej pozycji podnosi żołnierz jedną nogę po drugiej w bok, mniej więcej do pozycji poziomej, potem odbija się udami i rękoma jaknajdalej w tył.

150. 1. *Wsiadanie i zsiadanie z pozycji na wyprostowanych rękach na obydwie strony,*

2. *Wyrzut nóg w tył (półnożyce).*

3. *Zeskok w lewo lub w prawo z siadu.*

Żołnierz podnosi się na wyprostowanych rękach, kładzie prawą rękę obok lewej, przenosi prawą nogę wyprostowaną nad grzbietem konia, zwraca się w lewo i wsiada pomału do siadu, potem kładzie prawą rękę tuż przy tułowi przed lewą na konia i przenosi lewą nogę wyprężoną. Potem przechodzi w ten sposób do pozycji wyprostowanej na drugiej stronie konia. W końcu żołnierz zeskakuje lekko na ziemię, ponownie powraca do wyprostowanej pozycji, wspierając się rękoma na grzbiecie konia, z której robi wsiad lewą nogą, potem robi żołnierz wyrzut nóg (półnorzyce) w tył, tak, by obcasy złączyły się ponad grzbietem konia i opuszcza się znowu do siadu. Po wykończeniu kilku ćwiczeń zeskakuje w lewo lub prawo.

151. 1. *Skok z okrakiem prawą nogą, przerzut wprzód prawej nogi.*

2. *Zeskok w prawo lub lewo, w bok z siadu.*

Żołnierz wskakuje wprost do siadu bez zatrzymania się w postawie wyprężonej, przenosi prawą nogę wprzód przez konia na lewą jego stronę, siada na udzie prawej nogi, kładzie lewą rękę przed prawą za tułów konia, potem zwraca się przodem do konia, zeskakuje ze zgiętymi kolanami na palce i wskakuje ponownie z ziemi do

siadu konia. Potem powtarza to samo ćwiczenie, zeskakując na drugą stronę.

152. 1. *Skok do wyprostowanej postawy ciała.*

2) *Przerzut nóg w prawo i w lewo przez grzbiet konia.*

Żołnierz wskakuje do wyprostowanej postawy, przerzuca obydwie wyprostowane nogi na prawą lub lewą stronę konia, odbija się rękoma i zeskakuje na drugą stronę konia. Nauczyciel podtrzymuje go za ramiona. Przeskok z przeniesieniem *obydwo*ch nóg przez grzbiet konia wykonuje się z rozbiegu; odskok obiema nogami.

153. 1. *Skok z tyłu okrakiem na konia do siadu.*

2. *Wciąganie się na grzbiet konia do postawy kucznej.*

3. *Zeskok wprzód okrakiem przy pomocy rąk.*

Żołnierz opiera ręce na jednym końcu konia do postawy kucznej i staje wyprostowany, potem opiera się rękoma o drugi koniec konia i okrakiem zeskakuje na ziemię.

Ćwiczenia i wołyże na koniu.

Przy nauczaniu początkowym, ćwiczenia gimnastyczne na koniu mają na celu wyrobienie giętkości i zdolności do ruchów poszczególnych części ciała jeźdźca (głowy, górnej części tułowia, rąk i nóg od kolana), jak również wzmocnienie

siadu przez udoskonalenie przylegu i równowagi. Można je zacząć już po pierwszym tygodniu nauki jazdy konnej. Ćwiczenia te winny się powtarzać od czasu do czasu również z wyszkolonemi jeźdźcami dla podtrzymania zręczności i pewności jazdy. Przy wykonywaniu ćwiczeń baczyć należy przede wszystkim, by wskazany ruch jednej części ciała nie udzielał się innym, które winny pozostać nieruchome. Naprzykład ruch jednej części ciała nie udzielał się innym, które winny pozostać nieruchome. Naprzykład ruch jednej ręki nie powinien odbijać się na położeniu głowy i drugiej ręki, ani na podstawie, ani na nogach jeźdźca.

Na koniu można wykonywać ruchy głową, tułowiem, rękami i nogami przy wodzach luźnych lub zupełnie puszczonech (związanych). Ćwiczenia należy urozmaicać, unikając jednak wyczerpania jeźdźca. Wszelkie ćwiczenia wykonuje się na komendy i według prawideł, przepisanych w instrukcji dla nauki gimnastyki w wojsku; dla przerwania jednak ćwiczeń zamiast komendy „stój” podaje się komendę „baczność!”

Na miejscu i w kroku używa się niżej wymienionych ćwiczeń gimnastycznych; w kłusie i w galopie tylko wymienione w punktach 1, 2, 4, 7.

Ćwiczenia według punktów 3, 5, 6, 8 wykonuje się podobnie jak na piechotę.

154. 1. *Krążenie rękami wprzód*— *wzwyż*.
 2. *Wyrzut rąk wprzód, w bok, w dół, wzwyż*.
 3. *Nachylenie ku lewej i prawej przedniej nodze i odchylenie na krzyż konia*.

Z tem ćwiczeniem połączone jest klepanie konia ręką, poczynając od tylnego wyskoku łopatki, aż do nasady ogona końskiego.

4. *Przekręcanie się w pasie*.
 5. *Siad widłowy*.

Żołnierz kładzie ręce na przednią kulę, ściska mocno kolano, podnosząc się, potem wypuszcza przednią kulę, wyprostowuje tułów w górę i opuszcza się pomału do siadu (na siedziska).

6. *Przesuwanie się w prawo i w lewo*.

Żołnierz przesuwają się z siodła w lewo w ten sposób, że jego lewe kolano znajduje się nisko, a prawe wysoko na siodle, potem przesuwają się początkowo za pomocą rąk później tylko przez rozmach tułowia znowu w siodło, w ten sposób przesuwają się w prawą stronę siedziska.

7. *Przekładanie nogi przez kark konia*.

Żołnierz przekłada wyprostowaną prawą nogę pomału przez kark koński i kładzie ją na lewą stronę tak, by przednia kula weszła w zgięcie pod kolanem, potem przekłada prawą nogę na prawą stronę siodła i powtarza to samo ćwiczenie lewą nogą. Początkowo może sobie żołnierz pomagać przy tem ćwiczeniu rękoma.

8. *Pochylenie się ku ziemi z prawej i lewej strony.*

Żołnierz chwytą prawą ręką za grzywę, kładzie prawą nogę na tylną część siodła i pochyla się na lewej stronie tak nisko, jak tylko może, potem powraca do siadu (na siedzisko) i pochyla się znowu w ten sam sposób na stronę prawą.

Woltyże na koniu.

Ćwiczenia odbywają się w podobny sposób, jak na koniu drewnianym.

155. Na koniu osiodłanym:

1. *Wsiadanie i zsiadanie z pozycji wspartej na rękach.*

2. *Półnożyce (wyrzut nóg w tył).*

3. *Zeskok w prawo (lub lewo) z siadu.*

Żołnierz kładzie lewą rękę na przednią kulę, prawą na zadnią. By zrobić wyrzut nóg w tył z siedziska trzyma się żołnierz obydwoma rękoma za przednią kulę.

4. *Skok adjutancki.*

5. *Zeskok w prawo lub lewo z siadu.*

Do skoku żołnierz ujmuje lewą ręką grzywę konia mniej więcej na dwie dłonie od kłębu, prawą ręką za przednią kulę.

6. *Stanie na koniu w postawie zasadniczej.*

Żołnierz chwytą obydwoma rękoma za przednią kulę, podnosi się zgiętymi kolanami z siadu,

tak by stanął końcami stóp na siodle i wyprostowuje się do postawy zasadniczej.

156. Na nieosiodłanym koniu:

1. *Wsiadanie i zsiadanie z pozycji wspartej na rękach z prawej i lewej strony.*

2. *Wyrzut nóg w tył.*

3. *Zeskok w prawo lub w lewo z siadu.*

Do skoku opiera żołnierz obydwie ręce na krzyżu konia.

4. *Skok adjutancki bez pomocy drugiej ręki i zeskok.*

Do skoku ujmuje żołnierz lewą ręką kosmyk grzywy, staje tak, by lewym ramieniem dotykać szyję końską, a prawą nogę stawia o jeden krok wstecz, lewą ręką opierając się na grzbiecie szyi i wskakuje po silnym odbiciu się lewą nogą, na konia.

Początkowo może żołnierz dla ułatwienia sobie skoku położyć prawą rękę płasko na krzyżu końskim.

Z tej pozycji robi *zeskok w prawo i w lewo i przeskok przez głowę konia*, a również ćwiczenia gimnastyczne rąk.



OGÓLNE UWAGI

o wyćwiczeniu rekruta w jeździe konnej*)

Zasady ogólne.

157. Wyćwiczenie rekruta w jeździe konnej odbywa się bez zbytniego pośpiechu w wyczerpujący sposób; dzieli się je na trzy okresy.

158. Nauka jazdy w okresie pierwszym ma głównie na celu dać początkującym jeźdźcom pewność i podstawę do właściwego i zarazem mocnego siedzenia na koniu. W okresie drugim uczy się on kierowania koniem na wędzidle, w trzecim na musztuku.

159. W miarę jak postępuje nauka jazdy, należy rozpocząć ćwiczenia we władaniu bronią na koniu w szeregu i plutonie, a przede wszystkim praktyczną naukę służby polowej. Należy przytem pamiętać, że głównym celem wykształcenia żołnierza

*) Według regulaminu austriackiego.

rza jest nic innego, jak tylko przygotowanie go do praktycznej służby w polu.

160. W ciągu całej nauki należy bezustannie zwracać uwagę na właściwe siedzenie na koniu.

Przy przechodzeniu z jednego okresu do drugiego miarodajnym jest stopień przygotowania poszczególnego jeźdźca. Dlatego też nie można równocześnie i szablonowo z wszystkimi rekrutami przechodzić z jednego okresu w drugi, lecz czynić to w miarę, jak nabierze się przekonania, że indywidualne przygotowanie jeźdźca na to zezwala.

161. Podoficerowie i żołnierze używani do ćwiczenia rekruta winni być gruntownie przygotowani do tak ważnej służby. Do nauki rekrutów należy dawać konie dobrze ujeżdżone, o dobrych nie za twardych chodach, nigdy zaś leniwe lub zużyte. Konie trzeba przedtem przelonżować, by się nauczyły same, bez pomocy jeźdźca, dobrze i w należytem tempie chodzić po kole.

Gdy rekrut wyrobi sobie siedzenie, trzeba mu często dawać innego konia na zmianę.

Okres I.

162. Odrazu w pierwszych dniach należy zapoznać rekruta z obrządzaniem konia, siodłaniem, kielznaniem, prowadzeniem, z porządkiem koszarowym i stajennym, utrzymaniem sprzętu żołnier-

skiego i końskiego oraz troczeniem siodeł. Należy wyjaśnić młodym żołnierzom znaczenie konia, konieczność utrzymania go zdrowym i silnym oraz przyzwyczaić żołnierza przez przyjacielskie rozumne obchodzenie się z koniem do ohotnego posłuszeństwa tegoż. Przedewszystkiem należy pouczyć rekruta o ważności dobrego podkucia i konieczności sprawdzania dobrego kucia.

Rekrut jeździ początkowo bez broni i ostróg, konie chodzą na wędzidle.

163. Przed nauką należy rekruta oswoić z koniem. W tym celu uczy się wsiadania i zsiadania, oraz dobrego siedzenia na koniu. Pokazuje to początkowo nauczyciel, sam siadając na konia. Następnie robią to rekruci. Potem winni oni prze-rabiać łatwe ćwiczenia wolne, gdy koń stoi, wreszcie wyjeżdżają małemi oddziałami pod kierownictwem wyćwiczonych jeźdźców na ujeżdżalnię stępem i w krótkim kłusie.

164. Dopiero po paru dniach takich ćwiczeń przechodzi się do właściwej nauki. Nauczyciel winien krótko wskazywać wszelkie braki w trzy-maniu się na koniu.

Kolejno przerabia się, stęp, wolne ćwiczenia, wskakiwanie i zeskakiwanie, krótki kłus, wypuszczenie wodzy, podjęcie ich z powrotem, wypuszczenie strzemion i podjęcie ich. Przytem uważa się na właściwe i nie naprężone siedzenie. Obcas winien zawsze swobodnie zwisać.

165. W dalszym ciągu nauki strzemiona się odwiązuje. Rekruci, łatwo się obcierają, nie powinni wcale lub mało jeździć bez strzemion. Z tego też względu nie zakłada się koniom powęzu.

166. W miarę nabranej zręczności zwiększa się tempo kłusa do przepisowego, oraz długość jego trwania.

Można też uczyć wolnych ćwiczeń w kłusie, zeskakiwania oraz wskakiwania.

Przy jeździe bez strzemion i wodzy należy pozwalać rekrutowi poprawiać sobie siedzenie przez opieranie, względnie trzymanie się ręką za przednią kulę, gdyż inaczej gotów on w usiłowaniach utrzymania się na siodle przyswoić sobie błędne siedzenie.

167. Gdy postawa już jest wyrobiona, puszcza się na końcu jeźdźca w krótki galop, przy czem należy uważać, by jeździec trzymał prosto tułów i zachowując właściwe siedzenie, poddawał się ruchowi konia.

Następnie można przejść do ćwiczeń wolnych w galopie.

168. Po wyćwiczeniu rekruta w dobrym siedzeniu, przechodzi się jeszcze w pierwszym okresie do ćwiczeń w skokach, a wreszcie do ćwiczeń przejściowych dla początku drugiego okresu.

Okres II.

169. Rekrut jeździ z ostrogami, początkowo bez broni. Konie chodzą na wędzidle.

170. Nauczyciel ma jeźdźcowi wytłomaczyć początkowo, gdy koń stoi, użycie wodzy i pomocy łydek, następnie każe mu jechać stępem i uczy go zwrotów w prawo i lewo. Po pewnej ilości ćwiczeń należy rozpocząć te ćwiczenia w kłusie.

171. Następnie jedzie jeździec jeden za drugim na wielkim kole, przyczem winno się zwracać uwagę na właściwe wyjeżdżanie koła nie zaś na odstęp. Przechodzi on ze stępa w kłus, co pewien czas bez strzemion. Przyczem zwracać należy uwagę na dobre siedzenie.

172. Następuje jazda po jednym. Czasem wzmacnia się normalne tempo. Rozpoczyna się od zwrotów w stępie. Na początku łatwiejsze „w prawo“ (lewo“), „zmiana“, następnie gdy jeździec „dobrze wyjeżdża kąty“ „wolty“ i „pół wolta“. Następnie w „tył marsz“ i obroty około środka i zadu konia.

173. Następnie należy ćwiczyć zaskok w galop, początkowo z kłusa, potem ze stępa. Gdy jeździec to już potrafi, należy nauczyć go zaskoku w galop na prostej linii na lewą i prawą nogę. Potem przechodzi się do jazdy po jednym według drugiego wzoru.

174. Chodów bocznych należy uczyć tylko w niezbędnie potrzebnym rozmiarze i krótko.

175. W tym jeszcze okresie należy ćwiczyć jazdę stępem z wydobytą szablą oraz władanie nią i ćwiczenia wstępne. Należy położyć nacisk na pokonywanie przeszkód, skok z wodzami w rękę i rozpocząć wyjazdy w teren.

Przy dobrych warunkach pogody i terenu zaznajomić trzeba rekrutów z ostrzejszymi chodami i jazdą po długich liniach prostych.

Okres III.

176. W okresie trzecim należy rekrutów przygotować, poza nauką na ujeżdżalni i w czworoboku, przez częste wyjazdy w teren, do wyzyskania terenu.

Konie idą na musztukach.

177. Uczy się naprzód prowadzenia konia tylko na musztuku, przyczem nauczyciel kieruje ręką jeźdźca, by ją uczynić miękką i wytrzymałą. Dopiero następnie uczy się jeźdźca prowadzenia konia na wszystkich czterech wodzach.

178. Następnie mają jeźdźcy jeździć wszelkimi chodami z wydobytą szablą, ćwiczy się ich we władaniu szablą i szermierce z konia.

Wreszcie uczy się ich jazdy z unoszeniem oraz ćwiczy w galopie i cwale, utrzymaniu właści-

wego tempa, jazdy po długich prostych liniach i w różnorodnym terenie.

Po przygotowaniu jeźdźca do pewnego władania koniem, rozpoczyna się praktyczną naukę służby polowej konno. Już podczas wspomnianych okresów wyćwiczenia rekruta w jeździe konnej, należy go zapoznać ze zasadami służby polowej, pełnionej na piechotę (kawalerji spieszonyj), wyzyskując jednocześnie czas wolny na naukę budowy umocnień polowych i okopów.

K O N I E C.



S P I S K O M E N D

używanych przy nauce jazdy konnej.

1. *BACZNOŚĆ, SPOCZNIJ.*
2. *SWOBODNIE.*
3. *PODZIEL.*
4. *RÓWNAJ (W PRAWO, W LEWO).*
5. *Do wsiadania na—KON albo:*
6. *NA KON.*
7. *Do zsiadania — Z KONI albo:*
8. *Z KONI.*
9. *Wodze FRONTOWO.*
10. *Wodze W OBIE.*
11. *Do wsiadania (z siadania na takty) spełnij — RAZ, spełnij — DWA, spełnij — TRZY.*
12. *Stepem — MARSZ.*
13. *Kłusem — MARSZ.*
14. *Krótkim kłusem — MARSZ.*
15. *Galopem — MARSZ.*
16. *Krótkim wyciągniętym galopem—MARSZ.*

17. *MARSZ — MARSZ.*
18. *STĘPEM, KŁUSEM, KRÓTKIM KŁUSEM, GALOPEM, KRÓTKIM GALOPEM.*
19. *Ćwiczebnym — KŁUSEM.*
20. *ANGLEZOWAĆ.*
21. *STÓJ.*
22. *W prawo (w lewo) MARSZ.*
23. *Na prawo, na lewo, wskos — MARSZ.*
24. *W prawo (w lewo) w tył — MARSZ.*
25. *Zajeżdżaj w prawo (w lewo) — MARSZ.*
26. *Na WPROST.*
27. *Zmiana kierunku — MARSZ.*
28. *Wolta — MARSZ.*
29. *Półvolta — MARSZ.*
30. *Koło — MARSZ.*
31. *Cofaj — MARSZ.*
32. *Zemknij w prawo (w lewo) przez ujeżdżalnię — MARSZ.*
33. *Po jednym od prawego (lewego), dystans N kroków, (chód) — MARSZ.*
34. *Po jednym od prawego (lewego), dystans N kroków, jednym śladem, (chód) — MARSZ.*
35. *Po jednym od prawego (lewego), dystans N kroków, na wprost, (chód) — MARSZ.*
36. *Oddział — STÓJ.*
37. *Według czołowego, albo: czołowy (następnie komenda).*

38. *Dojeżdżaj* — *MARSZ*.
 39. *Według czołowego (ostatniego), dystans N kroków, (chód)* — *MARSZ*.
 40. *Luzem* — *MARSZ*.
 41. *Luzem, jazda w prawo (w lewo)* — *MARSZ*.
 42. *Po jednym od prawego (lewego), dystans N kroków, jazda w prawo (w lewo), (chód)* — *MARSZ*.
 43. *Czołowy w prawo (w lewo) zajeżdżaj, oddział w jeden szereg w lewo (w prawo) (luźnie na N kroków)* — *MARSZ*.
 44. *Czołowy* — *STÓJ*.
Oddział, w jeden szereg w lewo (w prawo) — *MARSZ*.
-

NIEKTÓRE NAZWY TECHNICZNE

używane przy nauce jazdy konnej.

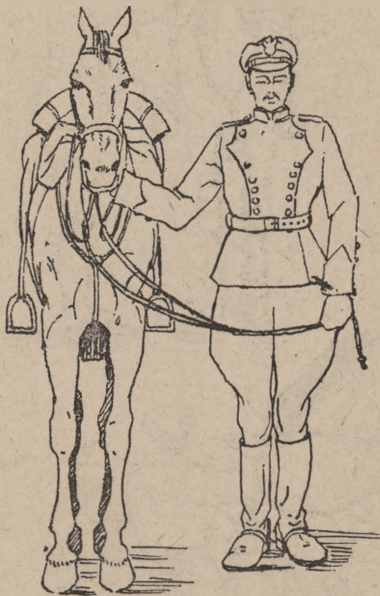
1. *Chód, chody* konia.
2. *Step, stepem.*
3. *Kłus, kłusem.*
4. *Galop, galopem.*
5. *Cwał, cwałem.*
6. *Przyleg.*
7. *Równowaga.*
8. *Łydka* (nie: szenia).
9. *Zebrać, zebranie* konia.
10. *Osadzić, osadzenie* konia.
11. *Półośadzić, półośadzenie* konia.
12. *Koń: ściga się* (kopytami, kłami, krzyżuje nogi, zarzuca zadem, wyrzuca zadem, (wierzga) rozciąga się, rozkracza się, zgina się w bok, wpada w woltę, wypada z wolt, staje dęba, daje szczupaka, bierze (obchodzi) przeszkodę, narowi się, bryka, płoszy się, bierze na kiel, kładzie się na wodze, leży na wodzach.

13. *Ganaszować, ganasze.*
 14. *Ustawienie proste, boczne konia.*
 15. *Kości siedzeniowe jeźdźca.*
 16. *Palcat (nie trzcina, stek, szpicruta, pejcz).*
 17. *Juczki (nie paktasze, kobury).*
 18. *Troki.*
 19. *Uzda (nie: trenzla).*
 20. *Uździenica (nie: kantar) powód (marsz-
halfter).*
 21. *Powęż (nie: obergurt).*
 22. *Powęzić konia, siodło.*
 23. *Wodze (nie: cugle).*
 24. *Wodze wędzidłowe, musztukowe.*
 25. *Musztuk, wędzidło, żelaza, ścięgierz.*
 26. *Postawa na koniu zła, dobra, piękna.*
 27. *Siedzenie na koniu fotelowe, widłowe.*
 28. *Nachylenie ciała wprzód, odchylenie ciała
w tył, pochylenie ciała w bok.*
 29. *Jazda polska, angielska, anglezować na
prawą nogę (konia), na lewą.*
 30. *Miękka, twarda ręka, prowadzić konia
w wodzach miękko, twardo.*
 31. *Wziąć konia w tydki, działać, nacisnąć
tydką, dać koniowi tydkę, ostrogę.*
 32. *Koń: miękki, twardy w wodzach, ujeżdżo-
ny, nieujeżdżony, bystry, tępy, nerwowy,
gorący, leniwy, powolny, uparty, narowisty,
łagodny, płochliwy, spokojny.*
-

S P I S R Z E C Z Y.

1.	Jak należy trzymać i prowadzić okielznanego konia	Str. 3
2.	Dosiadanie konia, rozebranie wodzy i zsiadanie	" 4
3.	Postawa na koniu	" 9
4.	Kierowanie koniem	" 13
5.	Działanie łydek i ich użycie	" 14
6.	Pochylenia ciała	" 15
7.	Działanie wodzy i ich użycie	" 16
8.	O użyciu ostróg i palcata	" 19
9.	Chody, przejście z jednego chodu w drugi, zebranie i półosadzenie	" 20
10.	Zatrzymywanie	" 28
11.	Jazda na wprost	" 29
12.	Zwroty i zajeżdżanie	" 29
13.	Zmiana kierunku	" 31
14.	Wolty	" 31
15.	Półwolty	" 32
16.	Zwroty w miejscu	" 33
17.	Cofanie	" 34
18.	Zmykanie	" 35
19.	Jazda oddziałem	" 39
20.	Branie przeszkód	" 48
21.	Jazda polowa	" 51
22.	Wpław z koniem	" 54
23.	Wskakiwanie na konia osiodłanego i zeskakiwanie	" 55
24.	Ćwiczenia gimnastyczne	" 58
	Ćwiczenia na koniu drewnianym	" 58
	Ćwiczenia i woltyże na koniu	" 60
	Woltyże na koniu	" 63
25.	Ogólne uwagi o wyćwiczeniu rekruta	" 65
26.	Spis komend używanych przy nauce jazdy konnej	" 73
27.	Niektóre nazwy techniczne używane przy nauce jazdy konnej	" 76

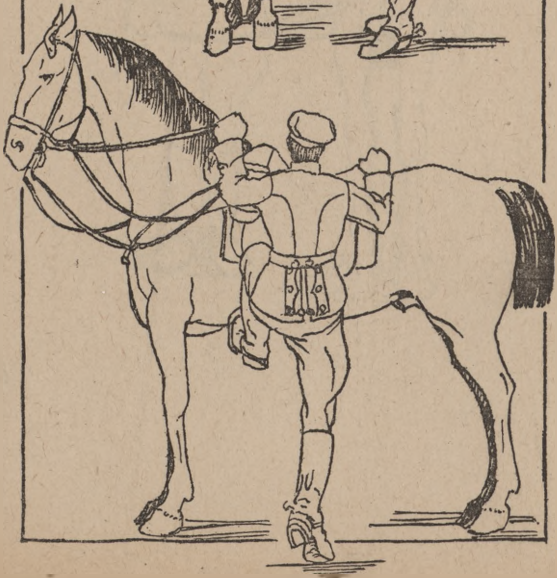
Rys. 1.



Rys. 2.

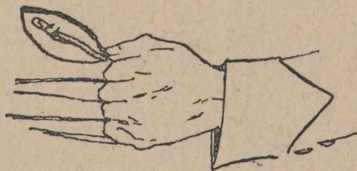


Rys. 3.

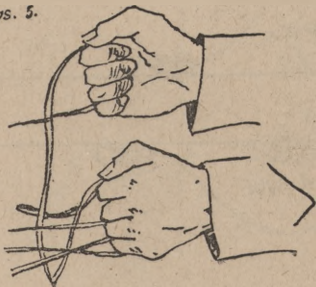


III.

Rys. 4.

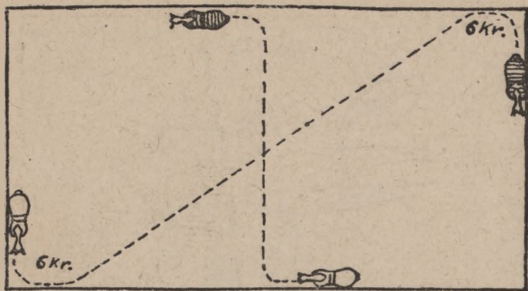


Rys. 5.

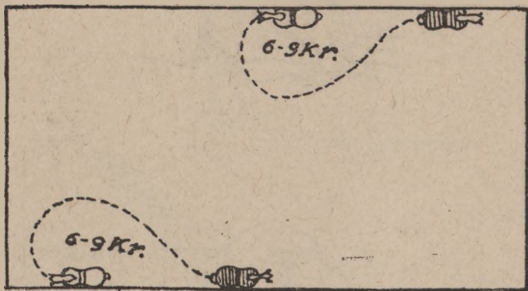


IV.

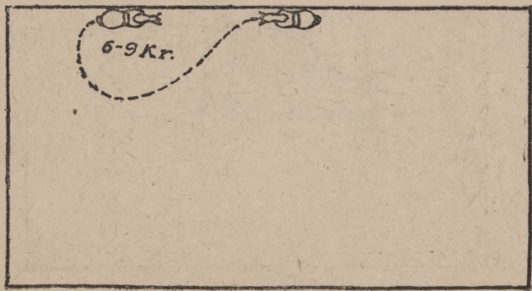
Rys. 6.



Rys. 7.



Rys. 8.



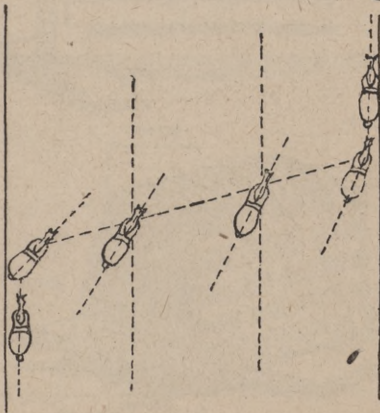
Rys. 10.



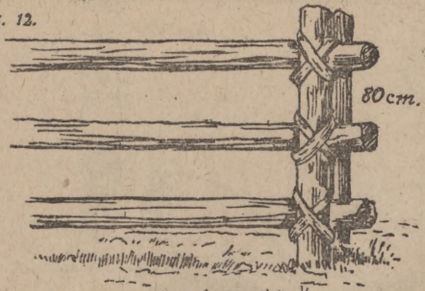
Rys. 9.



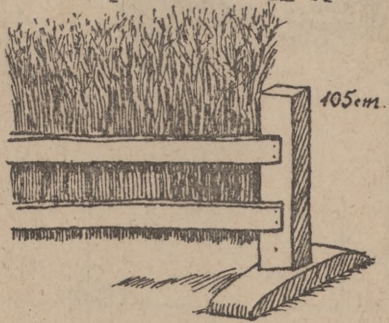
Rys. 11.



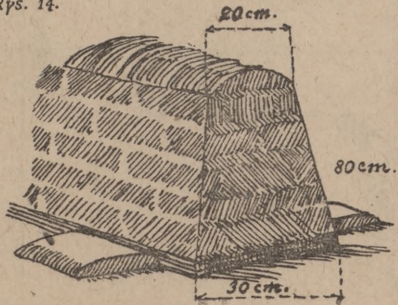
Rys. 12.



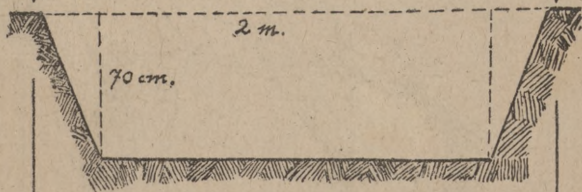
Rys. 13.



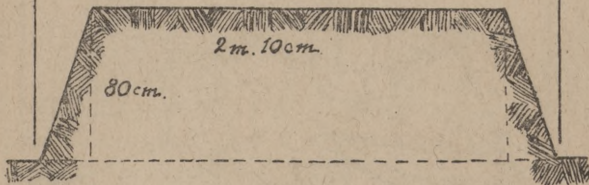
Rys. 14.



Rys. 15.

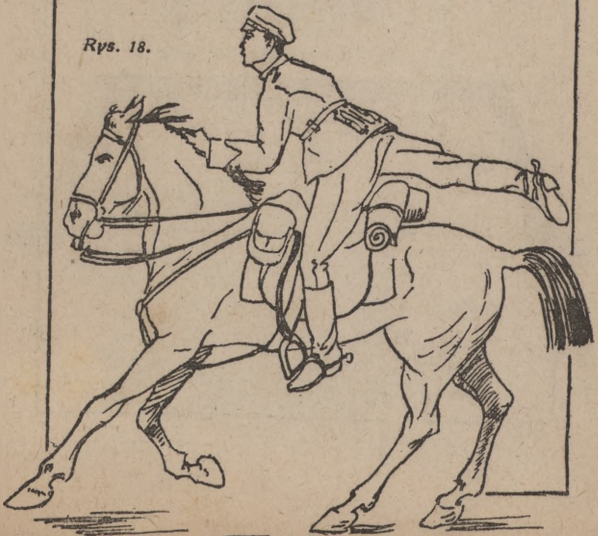


Rys. 16.





Rys. 17.



Rys. 18.

PRZEPISY SŁUŻBOWE.

WYDANO DRUKIEM:

1. Artykuły wojenne W. P.	—25
2. Piechota (cz. I. Musztra formalna, cz. II. Szkoła walki) (wyd. II) -	1.60
3. I. Obowiązki Dowódcy Pułku; II. Obo- wiązki Dowódcy Bataljonu	—40
4. Obowiązki Dowódcy Kompanji	—35
5. Obowiązki Sierżanta Sztabowego	—35
6. I. Obowiązki Podoficera Magazynowego II. Obowiązki Furjera	—25
7. Obowiązki Drużynowego	—25
8. Obowiązki Podoficera Kuchennego	—10
9. Obowiązki Podoficera Broni	—25
10. Karabin Mauzera M.98	—70
11. Przepisy strzeleckie	1.20
12. Służba garnizonowa	—60
13. Wojenne przepisy ewidencyjne	—50
14. Dyscyplinarne przepisy karne dla armji	—80
15. Przepisy o drodze służbowej przy wno- szeniu zażaleń (wyd. II)	—45
16. Przepisy sanitarne pokojowe	2.20
17. Przepisy do oceny zdolności do służby wojskowej	2.40

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM 313471



000-313471-00-0

18. Regulam	(część	
19. Regulam	(część	
20. Rząd ko		
21. Szkoła p		
22. Program kursu	Oficerskiego	— 23
23. Opis i rysunki	K. M. 108	3.20
24. Obowiązki służbowe		1.30
25. Ujeżdżanie podjezków		— 55
26. Tymcz. post. org.	Ministr. sł. żandarmerji	
27. Instrukcja specjalna dla żandarmerji peł-	niącej służbę w głębi kraju	— .50
28. Postanowienia ograniczne i uzupełnienie	instrukcji służbowej dla żandarmerji	
	polowej, pełniącej służbę na terenie	
	operacyjnym	— .75
29. Regulamin Kawalerji		6.—
30. Nauka jazdy konnej		2.50
31. Instrukcja minerska		2.30

W OPRACOWANIU:

1. Służba polowa.
2. Regulamin gimnastyki.
3. Regulamin artylerji: przepisy strzeleckie.
" " wywiad.
" " musztra pieszka.